

Uchwała Plenum KC KPZR

Trzeba udzielić zdecydowanej odprawy izraelskim agresorom

W dniu 21 czerwca zakończyły się obrady plenum Komitetu Centralnego KPZR. Opublikowany w tej sprawie komunikat głosi:

21 czerwca 1967 roku plenum Komitetu Centralnego KPZR kontynuowało obrady. Przeprowadzono dyskusję nad referatem sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa „O polityce Związku Radzieckiego wobec agresji Izraela na Bliskim Wschodzie”.

Plenum jednomyślnie powzięło uchwałę w omawianej sprawie.

Plenum omówiło i zaaprobowало tezy KC KPZR z okazji 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Przemówienie końcowe wygłosił na plenum Leonid Breżniew.

Jurij Andropow został wybrany przez plenum zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR. Plenum uwolniło Jurija Andropowa z obowiązków sekretarza KC KPZR w związku z powierzeniem mu innej pracy.

UCHWAŁA

Plenum Komitetu Centralnego KPZR oświadczyło co następuje:

• Najważniejszym zadaniem jest nie pozwolić agresorowi na korzystanie z rezultatów jego zbrodniczych działań;

• Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest konieczne, aby pomóc narodom krajów arabskich w daniu zdecydowanej odprawy agresorowi;

• wojna USA w Wietnamie i agresja Izraela – to ogniwa jed-

Dokończenie na str. 4

Zaprzestanie zbrojnych interwencji warunkiem pokoju

De Gaulle potępia działanie Izraela

Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów prezydent de Gaulle złożył oświadczenie, które przekazał następnie prasie sekretarz urzędu premiera, Pierre Dumas.

Oto tekst oświadczenia:

Duch wojny i działania wojenne znowu zaciążyły nad światem. Jeden konflikt po drugim. Wojna, rozpętana w Wietnamie wskazuje na interwencję amerykańską, zagłada życia i dóbr ludzkich w wyniku tej wojny, cechująca ją niemożność znalezienia rozwiązania mimo stosowania tam tak potężnych środków i jej straszliwych skutków, prowadzi nieuchronnie do rozszerzenia się niepokojów nie tylko na terenach tej wojny, lecz daleko od niej. Stąd wynika stanowisko Chin i pośpiech, z jakim się zbroją. Stąd też wynika z drugiej strony proces psychologiczny i polityczny, który doprowadził do walki na Bliskim Wschodzie.

Francja utrzymuje stanowisko przeciwko wojnie na Bliskim Wschodzie. Uważa ona, rzecz jasna, iż każde zainteresowane państwo, a więc również Izrael ma prawo do życia. Dlatego też Francja petytowała wysuwana przez sąsiadów Izraela groźba zniszczenia go i zastrzegła sobie zajęcie stanowiska wobec zastrzeżeń wysuwanych przeciwko temu państwu w sprawie żegludgi w Zatoce Akaba. Ale Francja potępia rozpoczęcie działań wojennych przez Izrael.

Aby nie dopuścić do otwartego starcia, rząd francuski proponował, by cztery wielkie mocarstwa wystąpiły wspólnie przeciwko użyciu broni. Jednocześnie rząd Francji powiadomił każdą z obu stron, iż nie przysła racji tej stronie, która pierwsza otworzy ogień.

Obecnie, Francja nie uznaje za ustalonych żadnych zmian terytorialnych dokonanych w wyniku akcji militarnych. Lecz z chwilą,



POZNAN
CZWARTEK
22
CZERWCA
1967

Wydanie A
Nr 146 (7263)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Nawet George Brown oświadcza:

Wojna nie może prowadzić do zdobyczy terytorialnych

Dalszy ciąg debaty bliskowschodniej w ONZ

Pierwszym mówcą na popołudniowym posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w środę był brytyjski minister spraw zagranicznych, George Brown.

Oto główne tezy jego wystąpienia:

• sekretarz generalny ONZ, U Thant, powinien wysłać niezwłocznie na Bliski Wschód swego przedstawiciela, wyposażonego w odpowiednie pełnomocnictwa i środki, który złoży sprawozdanie z sytuacji, jaka powstała po zawieszeniu broni;

• należy wzmacniać zespół ludzi i środków, jakimi dysponuje szef obserwatorów wojskowych ONZ, norweski generał Odd Bull;

• każdy projekt rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie „powinien uznawać prawo wszystkich państw tego regionu do istnienia”;

• wojna nie może prowadzić do zdobyczy terytorialnych. Jeśli Izrael zaanektowałby stare miasto w Jerozolimie, znalazłby się w izolacji wśród światowej opinii publicznej;

• należy możliwie jak najszy-

biej zawrzeć porozumienie o ograniczeniu dostaw broni na Bliski Wschód;

• konieczna będzie nowa forma „obecności wojskowej” ONZ dla zachowania pokoju na Bliskim Wschodzie.

Mówiąc o konieczności znalezienia nowej formy „obecności ONZ” na Bliskim Wschodzie, minister G. Brown podkreślił, że trzeba podjąć niezwłocznie kroki w celu ulżenia cierpieniom uchodźców arabskich oraz zaktywizować działalność ONZ w tym rejonie. Z wypowiedzi ministra Browna wynikało, iż liczy się on z dłuższym okresem okupacji przez wojska izraelskie części terytoriów krajów arabskich.

Następnie zabrał głos delegat Zjednoczonej Republiki Arabskiej, dr M. Fauzi. Odczytał on tekst projektu rezolucji radzieckiej i podkreślił, że projekt ten jest słuszny i konstruktywny oraz całkowicie odpowiada wymogom sytuacji. Dr Fauzi zaznaczył, że delegacja ZRA nie zgadza się z amerykańskim projektem rezolucji, którego założenia są niemożliwe do przyjęcia dla państw arabskich. Delegat ZRA przypomniał, że w ciągu ostatnich 11 lat kraj jego zo-

stał dwukrotnie zaatakowany przez wojska izraelskie.

Przed dwoma dniami – oświadczył dr Fauzi – prezydent Stanów Zjednoczonych w przemówieniu telewizyjnym a minister spraw zagranicznych Izraela, Eban, z trybuny Zgromadzenia Ogólnego NZ stwierdzili, iż dla krajów arabskich nonsensem jest wydawanie na zbrojenia znacznej części swych dochodów. Jednakże Zjednoczona Republika Arabska – oświadczył dr Fauzi – musi tak postępować, ponieważ musi się bronić. ZRA i inne kraje arabskie nie szczędziły wysiłków, aby zapobiec zbrojnemu starciu lecz mimo to Izrael rozpętał w dniu 5 czerwca

Dokończenie na str. 2

Delegacje związkowców ZSRR i Austrii w Poznaniu

Jak już informowaliśmy w Warszawie rozpoczął się w miniony poniedziałek VI Kongres Związków Zawodowych. Na kongres przybyły liczne delegacje związkowców zagranicznych. Wczoraj Poznań odwiedziły dwie z tych delegacji: radziecka i austriacka.

W godzinach rannych przybyła na lotnisko na Ławicy delegacja Zrzeszenia Związków Zawodowych Austrii (OEGB) w składzie: Anton Benya – przewodniczący Zrzeszenia i Wilhelm Hoyda – sekretarz. Delegacji towarzyszyli: przewodniczący WKZZ – Z. Ceglowski i przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców H. Calka.

Z lotniska goście udali się do Pożnańskiej Fabryki Łożysk Tożnych, gdzie byli serdecznie podejmowani przez władze partyjne i administracyjne zakładu. Z historią i obecną produkcją fabryki zapoznał przybyłych dyr. naczelny PFLT – H. Boratyński. Podkreślił on w szczególności, iż 1/4 produkcji zakład przeznacza na eksport oraz wymieniał fakt, iż przeciętny wiek pracowników wynosi zaledwie 26 lat. Z organizacją związkową, jej osiągnięciami w zakresie poprawy warunków socjalno-bytowych zatrudnionych w fabryce zapoznał gości przewodniczący Rady Zakładowej – J. Łagan.

Delegacja związkowców radzieckich w czasie zwiedzania terenów targowych.

Fot. (2) – K. Przychodźki

Na Kongresie ZZ – obrady w komisjach problemowych

Spotkania zagranicznych delegacji z załogami zakładów pracy

W środę, w trzecim dniu obrad VI Kongresu Związków Zawodowych, w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym i tezami kongresowymi.

Liczne delegacje wyrażali pełne poparcie stanowiska wyrażonego w kongresowym przemówieniu Władysława Gomułki w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Szereg mówców potępiało agresorów izraelskich.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły prace komisje problemowe kongresu. Delegacje zagranicznych związkowców uczestniczyły w spotkaniach z załogami warszawskich zakładów pracy. Część delegacji zagranicznych udała się w podróż po kraju.

W plenarnej dyskusji trzeciego dnia obrad kongresu dominowały problemy ideologiczne – wychowawcze, upowszechnienia kultury i kształtowania socjalistycznych stosunków w zakładach pracy. Mówili o nich przedstawiciele środowisk twórczych, insty-

tucji kulturalnych i organizacji związkowych. Wiele uwagi poświęcono też sprawom budownictwa mieszkaniowego.

Celem walki o socjalistyczną treść kultury polskiej – stwierdził przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki, popularny aktor, Andrzej Szczepkowski – jest dą-



Związkowcy Demokratycznej Republiki Wietnamu wręczają sztandar pamiątkowy Ignacemu Łodze-Sowińskiemu.

Fot. – CAF

żenie do oparcia życia kulturalnego na wyborze ideowym, którego podstawę stanowią istniejące i potencjalne.

Dokończenie na str. 2

Podgorny w Kairze

Na zaproszenie prezydenta Nasera i rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej w środę przybył do Kairu członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny.

W środę odbyła się w Kairze rozmowa między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. W. Podgornym a prezydentem ZRA, Gamal Abdel Naserem.

Wieczorem prezydent ZRA wyraził przyjęcie na cześć przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Obserwatorzy kairsy zwracają uwagę, że niebezpieczeństwa ponownego ataku sił imperialistycznych nie można wykluczyć, ponieważ inspiratorzy i organizatorzy agresji nie osiągnęli swego głównego celu – nie obalili postępowych rządów w arabskich krajach Bliskiego Wschodu. Mnożą się doniesienia o nowej koncentracji wojsk izraelskich na półwyspie Synajskim. Do czujności skłaniają wystąpienia delegata USA w ONZ, który mówi wiele o „trwałym pokoju na Bliskim Wschodzie” nie wspominając ani słowem o agresji izraelskiej z 5 czerwca.

Amerykańskie samoloty nad Hanoi

W środę rano w Hanoi kilkakrotnie rozlegały się syreny obwieszczone alarm lotniczy. O godz. 11.45 czasu miejscowego obrona przeciwlotnicza użyła przeciwko pirackim maszynom amerykańskim pocisków rakietowych ziemi-powietrze. Pociskami tymi strącono dwa amerykańskie samoloty zwiadowcze, które leciały na znacznej wysokości.

Wznowienie lotów z Warszawy do Kairu

Jak informują Polskie Linie Lotnicze „LOT”, w środę wznowiona została komunikacja lotnicza na trasie Warszawa – Kair, przerwana w związku z agresją Izraela na kraje arabskie. (PAP)

Goście targowi Transakcje ♦ 10 x Coopexim

Środa obfitowała w wizyty gości z kraju i zagranicy. Na MTP witano delegację Ministerstwa Przemysłu Lekkiego NRD z min. H. Wittikiem, delegację Szwajcarii pod przewodnictwem ministra pełnomocnego w Federalnym Departamencie Gospodarki Narodowej – A. Gruebela oraz delegację atomistów radzieckich na czele z przewodniczącym Państwowego Komitetu do spraw Energii Atomowej – A. Petrosjanem. Na MTP przybył również obecny w Poznaniu ambasador Tunezji w Moskwie D. Mfinanga.

Z ekspozycją targową zapoznał się wczoraj wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Roman Zambrowski oraz delegacja polskiego Komitetu Nauki i Techniki przy Radzie Ministrów.

Po południu przybyła na Targi delegacja austriacka na VI Kongres Związków Zawodowych w skład której wcho-

dził: przewodniczący Austriackiej Rady ZZ A. Benya oraz sekretarz Rady W. Hoyda.

Wczoraj centrala Motoimport zawarła kontrakt na eksport do ZSRR 1500 silników 12-cylindrowych „Wola”. Z innych umów eksportowych z tym partnerem warto wymienić sprzedaż lamp rtecijowych za 5,4 mln zł dew., aparatury i urządzenia przeciwwybuchowe za 3,7 mln zł dew. oraz części do silników za 1,3 mln zł dew.

Do Bułgarii sprzedaliśmy z kolei kotły do asfaltu, do Mongolii – narzędzia warsztatowe i laboratoria weterynaryjne, do CSRS – armaturę przemysłową za 4,3 mln zł dew., 550 przyczep autobusowych oraz urządzenia spawalnicze wartości 1,1 mln zł dew. NRD dostarczamy narzędzia warsztatowe.

Dokończenie na str. 2

POGODA

Jak podaje PIHM w dniu 22 przewidywane jest początkowo zachmurzenie na ogół umiarkowane – miejscami wystąpią przelotne opady; w godzinach popołudniowych wzrost zachmurzenia do dużego oraz opady ciągłe. Temperatura w granicach od 15 do 23 st. Wiatry umiarkowane.



Protestujemy!

Rozległa hala fabryczna, jeszcze przed chwilą wypełniona — warkotem maszyn, stukotem blach, zwykłymi, zawsze podobnymi słowami i gestami pracujących ludzi, powoli milknęli. Robotnicy odchodzili od swych stanowisk i gromadzi się pod napręde zapimrowizowaną trybuną. Milczą. Są skupieni i poważni. Mówią za nich wykłucie nad głowami, niewprawną ręką nakreślone transparenty, mówią z trybuny towarzysze. — Potępimy agresję Izraela przeciwko krajom arabskim! Żądamy potępienia agresorów! Żądamy zaprzestania zbrodni! Jesteśmy przeciwko wojnie!

Komunikaty prasowe codziennie donoszą o kolejnych zebraniach protestacyjnych w setkach fabryk, urzędów, zakładów pracy. W miliony rośnie lista nazwisk podpisanych pod rezolucjami wyrażającymi potępienie i głębokie oburzenie wywołane haniebnym postępowaniem państwa Izrael działającego w zmo-wie z anglo-amerykańskimi imperialistami.

Agresja Izraela na postępowe kraje arabskie, stosowane przez to państwo akty przemocy wobec ludności terenów okupowanych, butna i nie mająca nic wspólnego nie tylko z dobrą wolą załagodzenia konfliktu ale i z rozsądkiem politycznym postawa jego wobec opinii wszystkich pragnących pokoju na świecie ludzi, jest nie tylko tematem zebrania i wystąpienia publicznego lecz jest dzisiaj przedmiotem rozmów wszystkich i wszędzie.

Mają te rozmowy — toczone przy rodzinnych stołach, na ulicy, w tramwaju, w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu — w Polsce, poza jednomyślną konkluzją będącą potępieniem wojny i przemocy upostaciowanej w polityce Izraela — pewien charakterystyczny, wspólny ton, który jest manifestacją i świadectwem dojrzałości politycznej nas Polaków, dojrzałości wynikającej zarówno z pamięci o minionej przed laty tragedii II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej, jak i z naszej drogi przez ostatnie dwadzieścia dwa lata, kiedy uczyliśmy się jej i uczymy nadal codziennym bezpośrednim udziałem w wielkim politycznym dziele — w budowie socjalizmu w naszym kraju.

Stąd każdy z nas, kto z odpowiedzialnością mówi o sobie — jestem Polakiem — nie tylko prawdziwie i głęboko rozumie treść słów — agresja, okupacja, wojna, ale potrafi dostrzec w szerszej perspektywie, co kryje się poza pozornie od nas odległymi wydarzeniami na Bliskim Wschodzie.

Nie taimy zdziwienia, że naród, który doznał od hitlerowców tylu nieszczęść, dziś nie waha się nabywać właśnie w NRF broni, aby skierować ją przeciwko swoim sąsiadom — i więcej — że nie waha się sięgać do metod terroru, jakich doświadczył ongiś sam na sobie.

Manifestując nasz sprzeciw wobec roznieconej przez Izrael wojnie, wyrażając nasze poparcie dla państw arabskich i deklarując dla nich pomoc, dajemy wyraz naszej jedyności, naszym prawdziwemu zaangażowaniu także w najważniejsze sprawy naszego własnego kraju, dajemy wyraz naszej sile i naszej woli utrzymania na świecie pokoju.

Nasz głos musi być wysłuchany!

LESZEK DĄBROWSKI

W Wielkopolsce

Dalsze głosy potępiające agresję izraelską

Z Wielkopolski nadchodzą w dalszym ciągu meldunki o licznych masówkach, podczas których pracownicy różnych zakładów i instytucji potępiają brutalną agresję Izraela wobec krajów arabskich. W podjętych podczas wieców rezolucjach pracownicy domagają się wycofania wojsk izraelskich z bezprawnie zajętych terenów arabskich i podkreślają, że agresja Izraela jest dalszym krokiem światowego imperializmu, który pragnie, pod kierunkiem USA, sprowadzić kraje tego regionu świata do obranej przez siebie drogi postępu i rozwoju.

Te poglądy i nastroje odzwierciedla m. in. rezolucja przyjęta podczas zebrania w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, w której czytamy m. in.:

„Cała ludzkość z głębokim niepokojem śledzi rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie, który w wyniku agresji Izraela na pa-

stwa arabskie stał się nowym ogniskiem wojny. Pokój, najwyższy i kluczowy postulat naszych czasów, został raz jeszcze zagrożony przez państwo Izrael, będące od lat narzędziem najagresywniejszych sił światowego imperializmu.

Pracownicy Instytutu Zachodniego przyłączają się do głosów płynących z całego kraju, wyrażających poparcie dla stanowiska rządu polskiego wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Do ogólnej fali potępienia agresji Izraela przeciwko krajom arabskim przyłączyli się pracownicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych. Piszają oni w rezolucji:

„Popieramy wysiłki ZSRR, aby w drodze rokowań i negocjacji na nadzwyczajnej sesji ONZ przywrócić stan rzeczy z 4 czerwca br. i doprowadzić do ścisłego przestrzegania układów ustalonych dla tego regionu świata.”

Zaprzestania przez Izrael polityki zagrażającej pokojowi i niezawisłości krajów arabskich, jak też wycofania wojsk z zagrabionych terenów, domagają się m. in. pracownicy Pleszewskich Zakładów Wyrobów Papierniczych, Spółdzielni Pracy Zakładu Przemysłu Motoryzacyjnego „Silnik” w Poznaniu, Zakładów Mięsnych w Kościanie, Szamotulskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, Fabryki Papieru w Czerwonaku, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Buku i wielu innych. (b)

JESZCZE TYLKO DZISIAJ

możesz wysłać

KUPON

VII KONKURSU

TARGOWEGO

KOLEKTYWNEJ

EKSPOZYCJI NRD

ORAZ

redakcji „GŁOSU

WIELKOPOLSKIEGO”

Przypominamy Czytelnikom, że kupony VII Konkursu Targowego należy wysłać jeszcze dzisiaj (22 VI) pod adresem: redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: — „Konkurs NRD”, lub wrzucić do urny przy pawilonie NRD, do piątku (23 VI), godz. 12 w południe.

Cenne nagrody: — m. in.: łódź motorowa, motocykl MZ, maszyna do pisania, aparaty fotograficzne — zostaną rozlosowane tego dnia przy pawilonie NRD o godz. 16.

Listę zwycięzców „Głos Wielkopolski” zamieści w sobotę, dnia 24 VI br.

GŁOS WIELKOPOLSKI A

22 VI 1967 Nr 146 (7263)

Problem ropy bliskowschodniej i afrykańskiej

Jak donosi Agencja Reuters, Libia zamierza wznowić produkcję eksportową ropy naftowej, którą zawiesiła przed dwoma tygodniami. Źródła libijskie podkreślają jednak, że nadal obowiązować będzie zakaz eksportu ropy naftowej do krajów, które popierały militarnie Izrael w ostatnim konflikcie na Bliskim Wschodzie. Libia pozostanie więc wierna rezolucji, uchwalonej na konferencji w Bagdadzie państw produkujących ropy naftową, które zobowiązały się do wprowadzenia embarga na ropę do krajów, udzielających poparcia agresji izraelskiej.

Parlament sześciu krajów Wspólnego Rynku omawia re-perkusje gospodarcze zamknięcia Kanału Sueskiego. Przedstawiciel Francji Robert Marjolin, wskazał, że zapasy ropy naftowej w Europie zachodniej wyczerpują się i sytuacja jest poważna. W Holandii z powodu zamknięcia Kanału Sueskiego, zakomunikował przedstawiciel tego kraju, wzrosły ceny na benzynę i inne produkty naftowe. (PAP)

Echa przemówienia Wł. Gomułki

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki wygłoszone na VI Kongresie Związków Zawodowych odbiło się żywym echem w prasie światowej. Dzienniki eksponują stwierdzenia dotyczące konfliktu na Bliskim Wschodzie i potępiające agresję Izraela.

W śródomowym numerze dziennika „Prawda” ukazało się streszczenie przemówienia Władysława Gomułki, obejmujące zwłaszcza fragmenty dotyczące wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Streszczenie ukazało się pod tytułem: „Zdecydowanie potępimy agresję izraelską”.

„Neues Deutschland” zatytułowała swą informację o przemówieniu Władysława Gomułki „Tel Awiw uprawia samobójczą politykę”. Organ Czechosłowackich Związków Zawodowych dziennik „Prace” przytacza m. in. sformułowanie mówcy: „Jesteśmy za zmniejszeniem napięcia międzynarodowego, ale nigdy nie pogodzimy się z tym, aby agresor dostał premię za agresję”. Pisząc o drugiej części przemówienia Władysława Gomułki dziennik wymienia następujące problemy: szybka modernizacja przemysłu, szersze wprowadzenie w życie osiągnięć nauki i techniki, znaczenie produkcji na eksport.

Węgierski dziennik Związków „Nepszava” przytacza obszerny fragment, w którym I Sekretarz KC PZPR mówił o tym jak upojeni zwycięstwem Izraelczycy porównali atak swych sił powietrznych do ataku hitlerowskiej „Luft waffe” w roku 1939 na Polskę. Dziennik podkreśla, że to porównanie agresorów izraelskich jest co najmniej dziwne, jeśli się zważy, że był to początek prawie kom-pietnej zagłady Żydów w Polsce.

Prasa jugosłowiańska cytuje wypowiedź potępiającą agresję Izraela na kraje arabskie i stwierdzenie, że pogląd jakoby kraje arabskie dążyły do zlikwidowania państwa Izrael stanowiłby wypływ propagandy imperialistycznej. (PAP)

Dalszy ciąg debaty bliskowschodniej w ONZ

Dokończenie ze str. 1

przygotowywaną od dawna agresję.

W związku z tym Fauzi ostro skrytykował stanowisko Stanów Zjednoczonych, zmierzające do wynagradzania agresora oraz przy-pomniast słowa ministra spraw zagranicznych Izraela, Ebona, że Izrael nie podporządkuje się do decyzji ONZ, jeśli będzie przewidywała wycofanie wojsk z zajętych terytoriów. Delegat ZRA krytykował również Stany Zjednoczone za udzielenie pomocy agresorowi izraelskiemu w czasie kryzysu.

Następnie głos zabrał premier Danil. Otto Krag. Oświadczył on m. in., że działania wojenne nie powinny prowadzić do zmian terytorialnych i dlatego konieczne jest wycofanie wojsk.

Otto Krag usiłował w swym wystąpieniu połączyć problem wycofania wojsk izraelskich z sprawą „rozwiązania drażliwych proble-

mów politycznych”. Równocześnie twierdził, że nie ma dowodów na to, iż Izrael rozpoczął agresję.

Następnie zabrał głos przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii, Mika Szpiljak. Przypomniał on, że jego kraj już 5 czerwca zdecydowanie potępił agresję izraelską.

Mówca zażądał kategorycznego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych obszarów stwierdzając, że stanowi to konieczny warunek do podjęcia ewentualnych rokowań. Domagał się również, by Izrael naprawił szkody materialne wyrządzone napadniętym państwom arabskim.

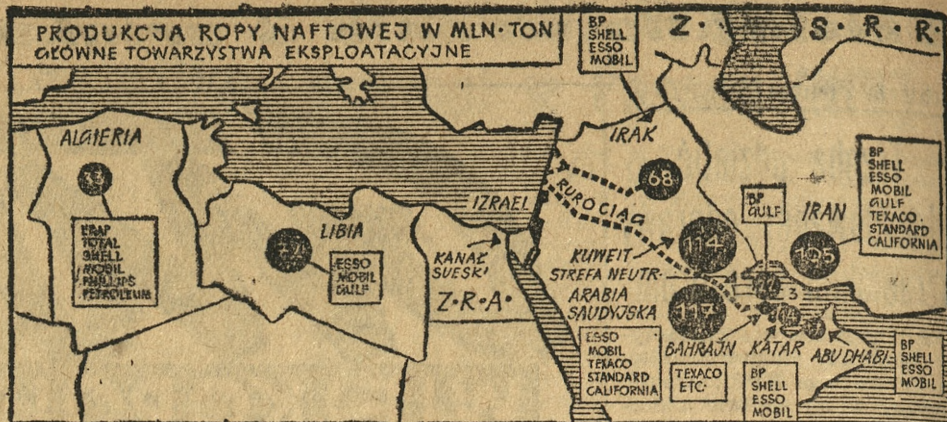
W dniu 21 czerwca sekretarz generalny ONZ, U Thant, wydał oświadczenie, że przewodniczący delegacji radzieckiej na nadzwyczajną sesję Zgro-

madzenia Ogólnego NZ, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina.

Przewodniczący delegacji polskiej na 5 nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, premier Józef Cyrankiewicz powiedział 21 bm. śniadaniem przewodniczących delegacji krajów arabskich na sesję, a mianowicie prezydenta Syrii, dr. Nureddina Atasego, wicepremiera ZRA, dr. Mahmuda Fauzi, premiera Sudanu Mahomeda Mahduba oraz ministrów spraw zagranicznych, przewodniczących delegacji na sesję, jak również stałych przedstawicieli Algierii, Iraku, Jordani, Kuwejtu, Libanu, Libii, Arabii Saudyjskiej, Syrii, Tunezji, Jemenu, Maroka i Sudanu.

W śniadaniu wziął udział minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.



Z dyskusji na Kongresie Związków Zawodowych

Dokończenie ze str. 1

cjalne potrzeby człowieka, budującego socjalizm. Z tego punktu widzenia omówił on sukcesy i niedomagania naszej go teatru, sztuki filmowej i działalności placówek kulturalno-oświatowych oraz poinformował o staraniach Związku w kierunku upowszechnienia twórczości o wysokich walorach ideowych i artystycznych.

Rozwój sieci księgarni, zwłaszcza w nowych osiedlach mieszkaniowych, przy obiektach przemysłowych i na wsi, a także nasycenie ich odpowiednio przygotowaną kadrą, postulował delegat Zw. Zawod. Prac. Książki, Prasy i Radia, Tadeusz Zwan. Wiele uwagi poświęcił on również problemom socjalno-bytowym pracowników książki, prasy i radia, wskazując na szerzące się

w tych zawodach choroby nerwowe.

Redaktor naczelny tygodnika „Prawo i Życie”, Kazimierz Kąkol, poświęcił swoje wystąpienie rozprawie z dywersyjną propagandą, uprawianą przed kongresem przez radio „Freies Europa”.

Aktualne problemy budownictwa mieszkaniowego omówił wiceprzewodniczący CRZZ — Wacław Tułodziecki. Poinformował on o krokach, poczynionych dla zapewnienia realizacji związkowego postulatów wybudowania dodatkowo 100 tys. izb mieszkalnych w bieżącej 5-lacie.

Nowym osiedlom mieszkaniowym i ośrodkom przemysłowym powinno towarzyszyć terminowe oddawanie do użytku inwestycji usługowych, socjalnych i kulturalnych — wskazywała inż. Hanna Kossowska z Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Rozbudowę sieci handlowej, zwłaszcza na wsi i w rejonach turystyczno-wypoczynkowych postulował członek Rady Robotniczej Poznańskich Zakładów Przemysłu Spożywczego — Wiesław Hyżak. O wzrastającym a nieaspokojonym zapotrzebowaniu ludności w miastach i na wsi na usługi telekomunikacyjne mówił przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Łączności — Adam Sumiga.

Sprawom mieszkań dla młodych poświęcił sporą część swego wystąpienia przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Żabiński proponując m. in. uwarunkowanie zameldowania w hotelu robotniczym od założenia książeczki mieszkaniowej PKO i fundowanie tych książeczek przez zakłady dla sierot.

Zagadnienia współdziałania związków zawodowych z radami narodowymi w dziedzinie poprawy stosunków między urzędem a obywatelem, a także aktywizacji małych miast, rozwoju handlu i usług

Plany poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zorganizowała wczoraj na radę poświęconą omówieniu środków zmierzających do poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Sytuacja w tym zakresie — jak wynikało z referatów przedstawicieli Prokuratury Generalnej i Prokuratury Wojewódzkiej — jest bardzo niepokojąca.

W ostatnich 5 latach nastąpiło w Polsce ponad 100 tys. pożarów (śmierć poniosło 850 osób, straty przekroczyły 3 mld. zł). Poprawa sytuacji jest ściśle z pełną realizacją uchwały Rady Ministrów nr 349 w sprawie podniesienia poziomu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w gospodarce narodowej. Jakkolwiek uchwała ta została podjęta w 1962 r., to jednak wiele jej postanowień do dzisiaj nie zostało wykonanych.

Kierownictwo Prokuratury Wojewódzkiej zwróciło się do obecnych na naradzie przedstawicieli szeregu instytucji, by pod kątem obowiązujących przepisów i ubiegłorocznych zaleceń Sekretariatu KW PZPR dokonali analizy stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i w najbliższym czasie opracowali plany poprawy ochrony w tej dziedzinie. (ak)

ośrodków wypoczynkowych i komunikacji — były przedmiotem wystąpień przewodniczącego WKZZ w Kielcach — Witolda Kozuba i sekretarza Prezydium WRN w Koszalinie — Stanisława Piwowar-czyka.

Wiele mówiono o potrzebie uporządkowania i nowelizacji ustawodawstwa pracy oraz pomocy radom zakładowym w interpretacji licznych i zawiłych często przepisów z tej dziedziny. Wydanie precyzyjnie zrehabilitowanych przepisów prawa pracy postulował przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Poligrafii — Jerzy Cichoński.

Kongres wznowia plenarne obrady we czwartek o godz. 9. (PAP)

Protest MSZ ZSRR

W dniu 21 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR złożyło kategoryczny protest w ambasadzie ChRL w Moskwie w związku z „nieodpuszczalnie wrogimi poczynaniami wobec osób oficjalnych — pracowników przedstawicielstwa handlowego ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej”. Ministerstwo Spraw Zagranicznych żąda surowego ukarania osób, winnych znieważania i pobicia dwóch pracowników radzieckich W. Gierasimowa i R. Chanimirowa.

Cała odpowiedzialność za następstwa tych poczynañ obarcza stronę chińską. (PAP)

Rząd USA ubolewa z powodu ataku na radziecki statek

Rząd USA wysłał we wtorek do rządu ZSRR notę z wyrazami ubolewania z powodu „przypadkowego ostrzelania” radzieckiego statku handlowego „Turkiestan” w porcie północnowietnamskim Cam Pha przez samoloty amerykańskie.

USA początkowo nie przyznawały się do ataku. Dopiero 19 czerwca rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył, iż rzeczywiście samoloty amerykańskie ostrzelały statek radziecki i przekazał ustnie wyrazy ubolewania.

Wtorkowa nota rządu USA zapewnia, że „władze amerykańskie dołożą wszelkich starań, aby zapobiec powtórzeniu się podobnych incydentów”. (PAP)

Telefony DOMOWE

- 56-letnia C. N. niosąc dzbanek wrzającą wodę, uderzona została przez zięcia. Rozlewając na siebie war doznała oparzeń II stopnia klatki piersiowej i nóg.
- Na skrzyżowaniu ulic Słowackiego i Mickiewicza potrącona została przez samochód 49-letnia W. W. Poszkodowana z obrażeniami głowy przewieziona do szpitala.
- W zamkniętym mieszkaniu przy ul. Grobla m. 4 od niewyłączonego żelazka elektrycznego powstał pożar, który straż wkrótce ugasiła.
- Na skrzyżowaniu ulic Kasprzaka i Szczanieckiej zderzył się autobus linii 64 z „trabantem”. Oba pojazdy zostały uszkodzone; ofiar w ludziach nie było. (t)

NAJSERDECZNIEJSZE WSPÓŁCZUCIA koleżance Stawie Skowron i JEJ RODZINIE

z powodu śmierci O J C A

Edwarda Piątka

składa

KOLEKTYW REDAKCJI WOJEWÓDZKIEJ

Wydawnictwa Artystyczne - Graficzne RSW „Prasa” w Poznaniu.

K5144

Cynizm izraelskiego agresora

Wdwa tygodnie od chwili, kiedy uzbrojone i rozbawione przez światowy imperializm armie izraelskie podjęły trzecią już w krótkiej historii państwa — „ogniska narodowego Żydów” — agresję przeciw swym arabskim sąsiadom, Związek Radziecki i Polska raz jeszcze wyraziły jasno i niedwuznacznie swój sąd o tym, co legło u źródła napiętej do najwyższych granic sytuacji na Bliskim Wschodzie, i co należy uczynić, aby uchronić pokój światowy, a równocześnie skutecznie ukroczyć dziś i w przyszłości poczynania naśladowców najlepszych wzorów hitlerowskiej „wojny prewencyjnej”.

„Jeśli dziś nie zostaną udaremnione roszczenia Izraela, to jutro nowi, wielcy i mali agresorzy mogą próbować zagarnąć obszary innych, miłujących pokój krajów... Gdybyśmy więc puścili płazem agresję Izraela przeciw państwu arabskim, oznaczałoby to wystąpienie przeciwko sprawie wyzwolenia narodowego oraz przeciwko interesom wielu państw: Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej” — stwierdził na nadzwyczajnej sesji ONZ, zwołanej na wniosek ZSRR, premier Aleksiej Kossygin.

Przemawiający w tym samym dniu w Warszawie na VI Kongresie Związków Zawodowych, I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka, oświadczył m.in.:

„Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi stała zawsze i stoi na gruncie istnienia państwa izraelskiego. Ale potępiamy

jak najostrejszą agresywną anty-arabską politykę rządu Izraela. — Ekstremistyczne koła rządzące Izraela muszą zdać sobie sprawę z tego, że taka polityka wykupuje grób dla ich państwa... 100 milionów Arabów nie zapomni nigdy swojej klęski i upokorzenia, doznanego od małego państwa izraelskiego. Już dzisiaj powinni sobie to uprzytomnić, upojeni zwycięstwem władcy Izraela i zmieniać swój stosunek do Arabów. Jutro może być za późno!”

Te, trzeźwe i realistyczne głosy czołowych przywódców dwu krajów obozu socjalistycznego, wyrażają nie tylko opinię ludzi, mieszkających nad Wołgą i Wisłą, Nilem i Jordanem. Rzecz przyszłych historyków stanie się z pewnością analiza zaskakujących dla inspiratorów i wykonawców agresji przemian w opinii publicznej świata, wobec groźnego dla losów całej ludzkiej społeczności konfliktu bliskowschodniego. Nie jest kwestią przypadku, że na dobrą sprawę, z wyjątkiem przytłaczającej większości gazet dwu krajów, które w przelewanej na Bliskim Wschodzie krwi, maczały już nie tylko palce, ale całe dłonie — Stanów Zjednoczonych i Niemiec — acz z przyczyn taktycznych — zmieniają ton. Nawet niechętnych arabskim i nie tylko arabskim dążeniom wolnościowym i przemianom społecznym, dokonywanym przez rewolucyjne siły ZRA, Syrii i innych krajów, musi szokować cynizm agresora, wyrażany w oficjalnych oświadczeniach i dokumentach, realizowany zaś w praktyce poprzez żywo przypominające nam, Polakom, i wrzesień 1939 roku i losy Zamojszczyzny zbrodnie wobec arabskich żołnierzy i dziesiątków tysięcy ludności cywilnej. Butne oświadczenia wodzów izraelskiego „blitzkriegu” o tym, że nie ustąpią z ziem zagarniętych w wyniku kolejnej agresji — znane są powszechnie. Władysław Gomułka przytoczył natomiast w swym obszernym, wszechstronnie oświecającym źródła bliskowschodniego konfliktu przemówieniu, pewien, nie znany szerzej fakt, który nie wyma-

ga komentarzy. Oto w dniu 5 czerwca br., dokładnie w tym dniu, gdy Izrael rozpoczął na trzech frontach agresję przeciw swym sąsiadom, premier Eszkol zwrócił się do premiera rządu PRL z pismem, stwierdzającym m.in.: „Nie żądamy niczego innego, poza prawem do życia w pokoju...”

Prawa do życia w pokoju nikt odpowiedzialny, nigdy nie odmawiał obywatelom państwa, powołanego do życia uchwałą ONZ sprzed niespełna 20 lat. Ale prawa do życia w pokoju nie realizuje się poprzez ustawiczne zbrojne awantury, poprzez trzykrotne już w ciągu tych dwu dekad krucjaty pod znakiem sześcioramiennej gwiazdy.

Fakt, że nie tak dawno był czas, gdy znak ów za sprawą tych samych ludzi zza Łaby, którzy dziś przyczynili się do zbrojnej potęgi Izraela, równał się dla milionów Żydów z wyrokiem śmierci, nie może i nie będzie służyć jako parawan dla agresora i jego popleczników. Świat współczesny nie może zgodzić się na to, aby jakieś państwo usiłowało mu narzucać znane z bardzo zamierzłej historii zasady typu „oko za oko”. W szczególności, jeśli za „oko” wybite żydowskiemu narodowi przez hitlerowców, wypłała się oczy Arabom i to przy pomocy amerykańskiego napalmu i innego, śmiertelniego sprzętu wojennego, nabytego za odszkodowaniem, wypłacone Izraelowi przez NRF. Świat nie może się zgodzić na to już choćby z tej przyczyny, że — pomyślimy tylko: gdyby tak i druga strona zechciała przyjąć podobną zbrodniczą i cyniczną linię postępowania...”

„Trwały, niepodległy był Izrael — mówił na VI Kongresie Związków Zawodowych Władysław Gomułka — może zapewnić tylko jego zgoda i współpraca z krajami arabskimi. Dzisiejszy izraelski triumfator — gen. Dajan, oświadcza dumnie i buńczucznie: „Zostawcie nas samych, twarzą w twarz z krajami arabskimi”. Dziś mówi on to dlatego, że ma za sobą Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Nie stoi więc dziś Izrael sam twarzą w twarz z krajami arabskimi. Ale może nadejść taka chwila historyczna. A wówczas polityka wrogości wobec Arabów przyniesie Izraelowi straszliwy plon”.

KRZYSZTOF STRZELECKI

MUZYKA

Na zakończenie sezonu

Ostatni w bieżącym sezonie artystycznym koncert Filharmonii poprowadził R. Satanowski, pod którego batutą usłyszeliśmy I Symfonię J. Brahmsa. Mówi się, że owa „I” stanowi jakby podsumowanie tego, co Beethoven zapowiadał w „V”, „VII” i „IX” Symfonii. Uderzają w kompozycji żywe reminiscencje Schumanna (harmonia, użycie synkopy), Wagnera (finałowy chór) i właśnie z beethovenowskiej „Ody do radości”. Jednak równocześnie „I” Brahmsa czaruje plastyką mistrzowską, rozprawdanych myśli muzycznych. Utwór cechuje skupienie, powaga i rezygnacja z wszelkiej zewnętrznej błyskotliwości na rzecz pogłębienia koncepcji. Natchnienie trzymane w korbach surowej dyscypliny, brak jakiegokolwiek programu literackiego, często pojawiające się nastroje melancholii, a

nawet tragizmu — oto ważniejsze cechy brahmsowskiego stylu.

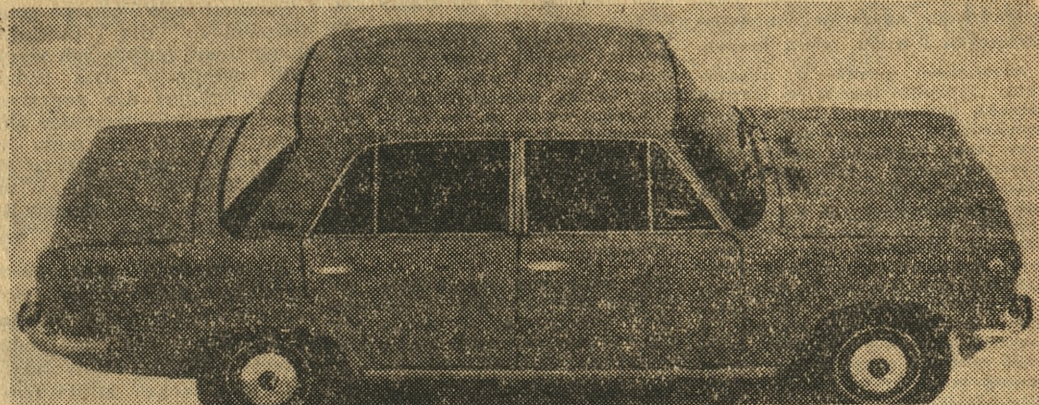
R. Satanowski umiejętnie podkreślił szeroki zaśpiew frazy I Symfonii oraz jej stłumiony, refleksyjny liryzm. Dyskretnie rozłożył nieprzejaskrawione punkty kulminacyjne. W sumie wysoce zainteresował audytorium, które owacyjnie dziękowało za troskliwe przygotowanie produkcji.

W pierwszej części wieczoru zabrzmiała Symfonia A-dur W. A. Mozarta, pochodząca z wcześniejszego, salzburskiego okresu twórczości mistrza Amadeusza. „Swą nieporównaną zgodnością treści i formy sztuka Mozarta budzi piękno ukryte w duszach ludzi” — powiedział wzniośle R. Rolland. Pelna rokokowych uśmiechów Symfonia A-dur jest dla dzisiejszego słuchacza po prostu dziełem pięknym, o przejrzystej strukturze i uroczym toku narra-

cji. Dyrygent prowadził tu orkiestrę w ożywionych tempach, stosując ostrożne akcenty i crescendo, rozsądnie miarkowane przez styl.

Trzecią pozycją programu była dawno u nas niesłyszana „Muzyka żałobna” W. Lutosławskiego, stworzona dla uczczenia 10 rocznicy śmierci Beli Bartoka (1946). „Muzykę” cechuje duże napięcie i skoncentrowanie wyrazowe. Przy pomocy współczesnych środków Lutosławski dąży do wprowadzenia się oryginalnego, mającego dyspozycję swoje niepospolite wirtuozostwo techniczne. Satanowski trafnie opracował zespół efektowne narastanie dramatyczne utworu, prowadzące do prawdziwie „nieziemskiego” finału, odegranego przez nasze smyczki — ślicznym, subtelnym pianissimo.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



Oto zdjęcie jednego z prototypów fiata 125. Tak będzie w przybliżeniu wyglądał nasz fiat.

Kooperacja 150 zakładów w produkcji polskiego „fiata”

Jak wiadomo, przewiduje się uruchomienie w naszym kraju produkcji nowego typu samochodu osobowego w oparciu o licencję „fiata”. Będzie to wóz klasy 1300 i 1500 cm sześć, ze zmodernizowanym nadwoziem, nowoczesnej i prostej sylwetce. Moc 4-cylindrowego silnika wyniesie odpowiednio 70 KM i 80 KM. Górne granice szybkości: 140 km i na godz. i 150 km na godz., zużycie paliwa — około 9 litrów na 100 km.

Obecnie trwają intensywne prace przygotowawcze do podjęcia produkcji polskiego „fiata”.

Realizacja projektu, zakładająca osiągnięcia produkcji 250 samochodów dziennie wymaga szybkiego tempa wszystkich zamierzonych prac konstrukcyjnych i zmian natury organizacyjnej. Zadanie jest tym bardziej skomplikowane, że produkcja nowych samochodów oparta będzie na szerokiej kooperacji krajowej, która obejmuje 150 przedsiębiorstw produkcyjnych, podległych 7 resortom i 23 zjedno-

czeniu. Podział tej produkcji odbywać się będzie na zasadzie nowoczesnej, ściślejszej specjalizacji zakładów. Wystarczy tu podać, że FSO jako zakład finałny, wykonywać będzie 45 proc. zespołów wozu, inne zakłady Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego — 25 proc. inne przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego — 15 proc. i wreszcie pozostałe galezie przemysłowe — również 15 proc. zespołów.

Jeśli np. w FSO na Żeraniu wykonywać się będzie silnik, skrzynię biegów, przednie zawieszenie itp. (niezależne od montażu wozu), to w FSC w Lublinie — przede wszystkim odlew w zakładach sprzętu motoryzacyjnego „Praszką” — pompy olejowe i wodne, w zakładach elektrotechniki moto-

ryzacyjnej w Kwidzynie — lampy, w podobnych zakładach w Swidnicy — prądnice i rozruszniki, w Kielcach — wytłoczki, w Krośnie — amortyzatory, w Łodzi — gaźniki, pompy paliwowe itp.

Duże zadania nałożono na szereg innych przemysłów. I tak przemysł chemiczny będzie musiał zaopatrywać FSO w piankę poliuretonową, kształtki z włosiogumy, różne tworzywa, lakiery, uszczelki, a nade wszystko — w nowego typu gumienne, przystosowane do dużych szybkości i długiego przebiegu, zakłady drobnej wytwórczości specjalizować się będą w dostawach drobnych, ale bardzo istotnych artykułów — jak lusterka, przerywacze kierunkowskazów, różne części metalowe, elementy tapicerskie itp.

Podjęcie skomplikowanej produkcji kooperacyjnej wymagać będzie dokonania w wielu przedsiębiorstwach poważnej modernizacji i częściowej rozbudowy, a także zainstalowania nowych wydajnych maszyn i urządzeń. Wszystkie części i zespoły, składające się na nowy samochód osobowy będą musiały charakteryzować się wysokimi parametrami technicznymi i nienaganną jakością wykonania. Czynniki te sprawiają, że w krótkim czasie osiągniemy podniesienie ogólnego poziomu całego przemysłu, uczestniczącego w produkcji polskiego „fiata”. Dodajmy: przemysłu różnorodnych branż.

Uzyskanie światowego standardu wszelkich wyrobów, przeznaczonych dla produkcji nowego samochodu, wiąże się także z uzupełnieniem, względnie zmianami polskich norm, a w tym również norm branżowych i składowych. Chodzi m. in. o ujednolicenie i uzgodnienie tych spraw z naszym partnerem przy produkcji „fiatów” — jugosłowiańskimi zakładami „Czervena Zastava”. Główne nasilenie prac modernizacyjnych i inwestycyjnych nastąpi w roku bież. i przyszłym. (PAP)

BARBARA MOSIĘŻNA

Tryptyk białostocki (1)

Dla poznaniaka, ograniczającego wyjazd w Polskę do wakacji nad morzem czy w górach i do służbowej trasy do Warszawy, no powiedzmy jeszcze Wrocławia, Krakowa lub Szczecina — Białystok jest miastem utartych pojęć. Po prostu Polska B i tyle. Tymczasem niespodzianka. Prawda, że po dokładnym poznaniu miasta, uważny obserwator doszuka się jeszcze bardzo wielu śladów uzasadniających schematyczną wizję Białegostoku, ale nie one decydują o obrazie i klimacie społecznym tego dynamicznie rozwijającego się grodu. Białystok jest bowiem miastem bardziej nowoczesnym niż wiele innych, urbanistycznie przez lata całe kształtowanych, miast Polski. Tragizma jest tego przyczyna. Odrodzenie miasta, przybierające na tempie mniej więcej od lat dwudziestu, poprzedzone bowiem zostało powolnym jego umieraniem. Ze 107 000 ludności zamieszkałej w Białymstoku w okresie międzywojennym — ocalało w 1944 r. zaledwie 48 000. Przemysł zniszczony był w 96 procentach. W gruzach leżało całe śródmieście, dziś w pełni odbudowane — będzie głównym akcentem nowoczesności.

Z miastem sąsiaduje las. Wdziera się on zielonymi rzekami w sam środek miasta — parkiem i przeciwnymi arteriami ulicznymi plantami. Planty Krakowskie, które zresztą sama bardzo lubię, ani się umywają do białostockich. Białostockie są wprawdzie daleko młodsze, jak całe to miasto, preradzające się w or-

ganizm miejski dopiero w drugiej połowie XIX stulecia, za to urodą alei, kwiatów, sadzawkami pełnymi nenufarów i ożywionych królówskim wdziękiem białych labedzi — nie mają sobie równych. Ich powstanie — o czym pamiętają tylko starsi mieszkańcy Białegostoku — wiąże się z jednym z najsmutniejszych okresów w dziejach tego miasta. Powstawały one w latach 1933—35, w okresie powszechnego kryzysu, bezrobocia i strajków głodowych. Za nędzne zapomogi zakładali je bezrobotni, których miasto liczyło wtedy ponad 5 tys.

Dzisiaj planty, szczególnie w okresie przededzinajnym, oblegane

są przez studentów białostockiej Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Oni to wraz z młodzieżą szkół średnich (około 15 000 uczniów) dają koloryt młodości temu miastu.

Młody jest ten Białystok nie tylko młodością swych mieszkańców. Cały przemysł, wszystkie najważniejsze instytucje naukowe i kulturalne liczą sobie zaledwie lat kilka czy kilkanaście. I mimo pieczołowicie pielęgnowanych tradycji tego miasta (m. in. stała ekspozycja obrazująca jego historię w Muzeum Okręgowym, mieszczącym się w zabytkowym ratuszu przy Rynku Kościuszki) urodziło się ono na nowo w Polsce Ludowej. Wraz z nią zaczyna się jego autentycznie miejska kariera.

Przemysł białostocki — w tym duma miasta, Kombinat Bawelniany „Fasty” — zatrudnia dzisiaj przeszło 25 000 osób; we wszystkich zaś galeziach gospodarki uspołecznionej Białegostoku pracuje 70 000 osób. Stolica województwa stanowi pod tym względem kontrast w stosunku do reszty tego regionu, w którym proces uprzemysłowienia przebiega wolniej.

Jednak szczególnie wewnętrzny społeczny nurt życia Białegostoku, jest najbardziej ciekawy i godny upowszechnienia. Można by po kolei charakteryzować pracę najważniejszych placówek kulturalnych Białegostoku, jak Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki, który w ostat-

nich latach dzięki energii i pasji artystycznej jego dyrektora — poznaniaka Jerzego Zegalskiego, dobił się nieprzeciętnego poziomu i wysokiej rangi społecznej, można by wiele mówić o ruchu plastycznym i muzycznym Białegostoku, o działalności 4 domów kultury, 21 klubów, o pięknej pracy Biblioteki Miejskiej, o działalności Białostockiego Towarzystwa Kulturalnego, pielęgnującego kulturę ludową mniejszości białostockiej tego regionu, ale ponieważ wszystkie drogi środowisk kulturalnych Białegostoku do Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki prowadzą, przeto warto tam właśnie zakończyć pierwszą wędrówkę po tym mieście.

Klub mieści się w sercu miasta, przy Rynku Kościuszki i zajmuje dwie sale, z których pierwsza ma

charakter kawiarni, gdzie na styku towarzyskim artystów, aktorów, dziennikarzy, nauczycieli i działaczy kulturalno-oświatowych rodzi się wiele inicjatyw kulturalnych Białegostoku; druga — większa jest właściwą czytelnia, a zarazem salą wystawową i imprezową.

Specyfika białostockiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki polega na tym, że jest on w treści swej pracy wiernym odbiciem rodującego się dopiero miasta. Toteż w wielu wypadkach przejmując na siebie obowiązki, które w innych miastach wojewódzkich mają do spełnienia ukształtowane już instytucje kulturalne. Jest więc stałym salo-nem wystawowym, salą widowiskową i koncertową, miejscem dyskusji naukowych, spotkań autorskich, inicjatorem różnych konkursów, jednym słowem czynnikiem integrującym całe środowisko kulturalno-twórcze Białegostoku. Wszystkie organizowane przez Klub imprezy mają wysoką frekwencję. Niektóre, jak spektakle Teatru Propozycji czy Teatru Eksperymentalnego, działających przy teatrze białostockim — muszą być powtarzane dwa i trzy razy.

Zakochana w swej pracy kierowniczka Klubu p. Alicja Mikulska, zapytana w jaki sposób szczupły personel Klubu daje sobie z tym wszystkim radę — wskazuje na sale, gdzie przy kilku stolikach toczy się ożywiona dyskusja.

Pomagają nam wszyscy, którym zależy na randze kulturalnej tego miasta. A zależy zarówno tym, którzy się tu urodzili, jak i tym, którzy tu kilka czy kilkanaście lat temu przyszli.

Odrodzone miasto

Nowe konstrukcje „Centry“

Znak firmowy „Centry“ znany jest od dziesiątków już lat. W każdym chyba domu znajdzie się przynajmniej jedna latarka elektryczna, a w niej baterijka „Centry“ (choć nie jest to jedyny w kraju producent baterii). Na tym jednak nie kończy się nasza znajomość z wyrobami tej firmy.

W życie wkroczyły na trwałe tranzystorowe aparaty radiowe. A pracują one — jak wiadomo — albo na baterijkach, albo na akumulatorach. Nawet tam, gdzie jeszcze nie dotarła powszechna elektryfikacja — do odbiorników radiowych stosuje się baterie anodowe. Z pro-

dukcji „Centry“ korzystają także użytkownicy aparatów dla słabosłyszących i wielu, wielu innych.

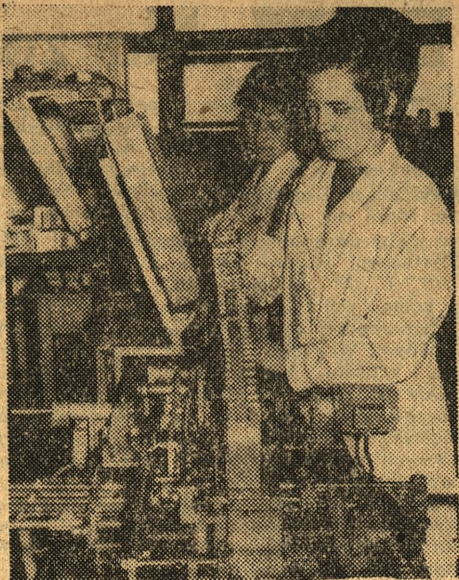
Asortyment produkcji poznańskiej fabryki jest więc bardzo szeroki, powstają też ciągle nowe konstrukcje. Zaskakujące jest przy tym zjawisko ustawicznej miniaturyzacji produkowanych baterii, wynikające zresztą z coraz powszechniejszego na nie zapotrzebowania. Np. w produkcji „Centry“ znajdują się akumulatory o rozmiarach małego guzika. Dodajmy jeszcze, że cały niemal asortyment cieszy się uznaniem odbiorców (za jakość), a niektóre produkty „Centry“ znajdują szerokie wyjście na rynek zewnętrzny.

„Centry“ eksportuje swe wyroby niemal do wszystkich części świata. 60 procent eksportu znajduje się w strefie dolarowej. Poznański eksporter zdołał usadowić się w krajach o bardzo bog-

tych tradycjach w tej branży. Na pewno nielato było wejść na rynek Stanów Zjednoczonych, Włoch, Belgii, Szwecji, NRF, Austrii, Grecji i wielu innych krajów świata kapitalistycznego. A „Centry“ weszła na ten rynek — najpierw jako „ubogi krewny“. O przyjęciu oferty eksportowej zdecydowała przede wszystkim jakość produkowanych wyrobów i być może od wielu lat znany na szerokim świecie... znak firmowy.

Na szczególne wyróżnienie zasługują produkowane na eksport nowe konstrukcje — baterie 9 i 22,5-voltowe, ogniwo R-6 oraz miniaturowe akumulatory.

Główną zasługę w uruchomieniu nowych asortymentów ma personel inżynierski, zaplecza technicznego, konstruktorzy, pracownicy warsztatowi (przygotowujący oprzyrządowanie) a także średni dozór wykonawczy.



Agregat do obciążania baterii folią.

Fot. — K. Przychodźki

Spośród tego liczego grona zasłużonych dla produkcji eksportowej (gdyby ich wszystkich wymienić, lista byłaby bardzo długa) dla przykładu przedstawimy — zastępcę głównego konstruktora mgr. inż. Józefa Kubiaka, mistrza Zenona Mnicha, starszego mistrza dozorę technicznego Ryszarda Galickiego.

Z szerszego asortymentu wyrobów „Centry“ — cztery rodzaje produktów, właśnie wspomniane już poprzednio baterie 9 i 22,5-voltowe, ogniwo R-6 oraz miniaturowe akumulatory, zostały przez „Centry“ zgłoszone do naszego konkursu „Wielkopolska dla eksportu“ i zdobyły Złoty Medal! (jm)

Tolerancja = równe prawa

Już od wielu lat padają z niektórych ambon kościelnych te same zarzuty. Powtarzane niemal w tym samym brzmieniu przekształciły się już w obiegowe slogany. Wgłasza się je zazwyczaj podniesionym głosem, wypelnionym patosem i zacietoszciami. Nieodparcie nasuwa się przekonanie, że mówcy zależy, by wypowiedane oskarżenia stały się własnością słuchaczy, by w nie uwierzyli i byli gotowi do oczekiwanego przez kaznodzieję reakcji.

Sa to przw tym zarzuty — hasła. Mówcy a najczęściej ten sam mówca. ani razu nie stara się udowodnić głoszonych oskarżeń. Raczej przedstawia się następstwa sytuacji zawartej w zarzutach — rzecz jasna niebezpieczne i szkodliwe dla kraju, groźne. Do oskarżeń, z uporem powtarzanych, należy wołanie o „zaprogramowaną ateizację“ i „zeświecczenie państwa“.

Może obierzmy bliżej każde z tych oskarżeń bo zawierają one widoczne celowe i świadome przekształcenie prawd. Nie ma w naszym kraju ani jednej organizacji, której celem byłaby totalna „ateizacja“ całego społeczeństwa. Ani jednej — włącznie ze Stowarzyszeniem Ateistów i Wolnomyślicieli. Wsiłki organizacji społecznych i partii politycznych skierowane są nieodmiennie na co dzień i na perspektywę wielu lat — na wciąganie obywateli do rzetelnej pracy na kształtowanie współczesnej postawy patriotycznej, której nie określają pojęcia religijne. Wychowanie i nauczanie młodzieży jest w szkołach publicznych konsekwentnie świeckie, tzn. państwo nie uczy żadnej religii, ale też nie kształci przeciwko jakiegokolwiek. Wykłada się wiedzę bez religijnych naleciałości. Taki zresztą charakter mają szkoły we wszystkich nowoczesnych państwach. Bo są dla wszystkich dzieci, dla całej młodzieży bez względu na jej światopogląd.

Rzecz jasna, niektóre z organizacji politycznych i społecznych, opierające się na światopoglądzie marksistowskim wychowują swych członków w duchu swej filozofii. Wychowują, tzn. przedstawiają im jej zasady. I mają do tego wszelkie prawa. Jeśli by się je kwestionowało, z równym powodzeniem należałoby kwestionować prawa Kościoła do głoszenia jego religii. Ale tych praw nikt nie kwestionuje. Wiec jeśli gromko

krzyczy się z ambon o „ateizację“, to po prostu występuje się z nienowym, integrystycznym i klerykalnym programem oddania Kościołowi wyłącznego prawa głoszenia jego prawd i zasad, programem odmawiającym tego innym. Rzecznik takich hasel ma za mało posiadanych możliwości i swobód głoszenia wiary, chce więcej, chce tylko dla siebie, nikogo innego.

Oczywiście, gdyby mógł — to z pewnością urzeczywistniłby wyjątkowe uprzywilejowanie Kościoła, o które walczy. I — drugi zarzut: państwo świeckie! Innego być nie może, jeśli poważnie myślimy o poszanowaniu przekonań wszystkich obywateli, sumień wszystkich obywateli, praw wszystkich obywateli. Państwo świeckie, z rozdziałem Kościoła od Państwa przestrzegające równouprawnienia wszystkich wyznań bez względu na liczebność ich członków, to dom dla całego narodu. I takim domem jest Polska — tak jak wiele innych nowoczesnych i demokratycznych państw w świecie. Polska jest ojczyzną wszystkich — katolików i prawosławnych, baptystów i ewangelików, adwentystów i karaimów, wyznawców Mojżesza i Mahometa, marksistów i ateistów różnych odcieni. A jedynym kryterium wartości jest postawa wobec ojczyzny — jej rozwoju, pomnażania wartości duchowych i materialnych, troska o jej bezpieczeństwo.

Zaś czołowy kaznodzieja Kościoła w naszym kraju pragnąłby, by Polska była tylko katolicka, kościelna, by tylko Kościół katolicki korzystał z większości przywilejów.

Religia katolicka, jak każda inna, cieszy się pełną swobodą. Przedstawiciele partii marksistowskiej wielokrotnie stwierdzali, że doceniają jej wartość jako element stanowiący dla wielu ludzi wierzących bodziec dla obywatelskiej działalności i uczciwości. Niestety, ani razu ze strony Kościoła w Polsce nie padły takie słowa pod adresem marksizmu. Padają epitety, co już w dzisiejszym Kościele jest konserwatywnym anachronizmem. Wystarczy choćby wspomnieć jasne wypowiedzi wielu dostojników kościelnych z innych krajów lub znanych teologów, którzy odrzucają antykomunistyczne

skłonności, już nieraz stwierdzali potrzebę szacunku dla marksizmu i jego humanistycznych wartości, którzy wielokrotnie wskazywali na potrzebę poszukiwania dróg dialogu z komunizmem w tworzeniu wspólnego dobra na ziemi. Nie mówiąc już o tych przedstawicielach kleru, którzy w wielu krajach, czekających na konieczne reformy społeczne, w krajach niesprawiedliwości i nędzy — widzą w komunistach i innych ruchach lewicowych sojuszników w walce z tyranią i uciskiem.

Byłby czas zarzucić wyświechtane slogany o walce z religią, o laicyzacji. Byłby czas zrozumieć gdzie jest miejsce Kościoła w Polsce i przyjąć choćby do wiadomości, że jego prawa nie będą większe i nie mogą być większe od praw innych wyznań i praw innych organizacji.

WŁODZIMIERZ WANAT

Uchwała Plenum KC KPZR

Trzeba udzielić zdecydowanej odprawy izraelskim agresorom

Dokończenie ze str. 1

nego łańcucha polityki kół imperialistycznych.

● należy umacniać przyjaźń Związku Radzieckiego z państwami arabskimi; prowadzić walkę z oszczerczą kampanią i rozbijającą działalnością grupy Mao Tse-tunga, które mają na celu podważenie zaufania między narodami państw arabskich, a narodami krajów socjalistycznych.

Plenum KC KPZR postanawia:

W całej pełni zaakceptować linię polityczną i praktyczne posunięcia Biura Politycznego KC, mające na celu przerwanie agresji Izraela, udzielenie poparcia ZRA, Syrii i innym państwom arabskim, które padły ofiarą napaści oraz zapobieżenie niebezpiecznym dla pokoju powszechnego następstw agresji.

Agresja Izraela jest rezultatem „pisu“ najbardziej reakcyjnych sił międzynarodowego imperializmu, przede wszystkim imperializmu USA, wymierzonym przeciwko jednemu z oddziałów ruchu narodo-wyzwoleńczego, przeciwko przodującym państwom arabskim, które wkroczyły na dro-

STANSE MARECH MIAST Zadecydowały przemysł i aktywność mieszkańców

Decydujący wpływ na rozwój przemysłu w Czarnkowie miało w ostatnich latach wybudowanie nowoczesnego Zakładu Płyt Pilśniowych oraz uruchomienie Oddziału Stocznicy Szczecińskiej — zakładu produkcji mebli okrętowych. Dziś w czarnkowskim przemyśle zatrudnionych jest około 1.650 pracowników. Zlokalizowanie i uruchomienie przemysłu stało się więc decydującym czynnikiem rozwoju gospodarczego naszego miasta.

Wraz z przemysłem rozwijała się gospodarka miejska. Na pierwszym miejscu należy wymienić rozwój budownictwa mieszkalnego rad narodowych, spółdzielczego i indywidualnego. W sumie około 1/3 mieszkańców miasta mieszka obecnie w budynkach, wybudowanych w okresie powojennym.

Szczególnie ostatnie lata przyczyniły się do wzrostu aktywności gospodarczej miasta, sprzyjającej głównie zaspokojeniu potrzeb jego mieszkańców, o czym świadczy stały wzrost nakładów, przeznaczonych na remonty kapitalne budynków mieszkalnych. Przebudowuje się i remontuje place, ulice i chodniki. Powiększa tereny zielone. Odmontowano miejską gazownię i buduje się przy niej nowy zbiornik gazowy. Wybudowano nową „Szkołę Tysiąclecia“ i stację przeładunkową dla odbiuro programu telewizyjnego, poczekalnie autobusową i ponad 1.000 mb kanalizacji lokalnej oraz wiele innych obiektów, które służą mieszkańcom.

Korzystne przeobrażenia miasta, mobilizujące wpływają na rozwój czynów społecznych. Społeczeństwo czarnkowskie coraz aktywniej bierze udział w różnych pracach społecznych na rzecz swego miasta, szczególnie w podnoszeniu stanu czystości i estetyki. Dowodem tego był udział około 4.000 mieszkańców w konkursie, ogłoszonym przez Prezydium WRN w 1966 r. p.n.: „Miasta Wielkopolski witają Tysiąclecie Państwa Polskiego — czyste, schludne i uporządkowane“, w którym Czarnków zajął 5 miejsce, wypracowując wartość 210 zł, czynu na jednego mieszkańca. Innym dowodem jest udział społeczeństwa przy budowie Przedszo-

la Miejskiego, którego wartość kosztorysowa wynosi 2.312 tys. zł. Przedszkole to zostanie oddane do użytku w bieżącym roku. Poza tym, wykonano w czynie społecznym wiele innych obiektów. Dalszym, bardzo korzystnym bodźcem dla miasta jest utworzenie funduszu miejskiego, który u nas wynosi ponad 1 milion zł. Pozwala to na ujęcie dodatkowych zadań do realizacji, np. remontów budynków mieszkalnych i innych urządzeń w zakresie gospodarki komunalnej...

W bieżącym roku Czarnków ponownie przystąpił do konkursu czystości i estetyki miast, co przy szerokiej aktywizacji społeczeństwa, komitetów blokowych, załóg w zakładach pracy i organizacji młodzieżowych, pozwala liczyć na dalsze upiększenie miasta.

Obok osiągnięć, które są dla każdego widoczne, wiele jest jeszcze problemów do rozwiązania. Np. miasto nie ma kanalizacji, ani też wodociągów, brak też hotelu i targowiska, niektóre odcinki ulic przełotowych są za wąskie, mieszkańcy jeszcze wciąż za mało.

Zwykle już przy ustalaniu planów gospodarczych i budżetu miasta, które, pomimo że każdego roku mają tendencję wzrostu (np. w roku 1961 budżet wynosił 2,2 mln. zł, a w roku bieżącym — 9,3 mln. zł), toczy się ożywiona dyskusja wśród członków komisji i radnych MRN — co do ujmowania do planu zadań i przeznaczenia środków budżetowych. Świadczy to, że aktywność naszej rady i komisji dostarcza potrzeby miasta i jego społeczeństwa.

Marian Bugaj
sekretarz Prezydium MRN
w Czarnkowie

Kurs na pełne wykorzystanie możliwości

Wdyskusji „Głosu“ na temat szans małych miast niejednokrotnie już podkreślano, że ogromna ich większość winna pełnić funkcję usługowego zaplecza określonej strefy rolniczej. Co z tego słusznego stwierdzenia wynika? Skoro miasteczka mają służyć rolnictwu niechże lokalizuje się w nich odpowiednie zakłady. Nie chodzi o obiekty przemysłowe (tutaj względy ekonomiczne przemawiają za koncentracją), ale np. o elewatory, wylegarnie drobiu itp. obiekty. A tymczasem buduje się je bardzo często w miastach powiatowych. Taka polityka, utrudniająca aktywizację małych miast, powinna być zrewidowana. Problem jest na der istotny. Pamiętajmy, że szereg ośrodków nie posiada odpowiednich warunków do tego, by korzystać z funduszu

rozwoju miast (obowiązuje m. in. zasada tworzenia zakładów w oparciu o lokalne zasoby surowcowe).

Jakie zasoby mamy w Mikstacie (pow. Ostrzeszów)? Jedynie glinę i piasek, przy czym surowce te są już wykorzystywane. Jest cegielnia i spółdzielnia usługowo-wytwórcza kółek rolniczych, która produkuje m. in. pustaki, płytki chodnikowe i krawężniki. Dążąc do pełniejszego wykorzystania lokalnych surowców kółko rolnicze zamierza rozwinąć wytwórstwo prefabrykatów cementowych i wypał cegieł systemem polowym. Jest to zresztą konieczne choćby dlatego, że cegielnia z Mikstatu nie zawsze produkuje na zaspokojenie potrzeb naszego terenu. Mamy nadzieję, że nie powtórzy się historia sprzed lat, kiedy to chłopcy zakładali cegielnie polowe, ale jeszcze szybko je likwidowali wskutek obciążeń podatkowych.

Skoro mówimy o spółdzielni, trzeba dodać, że pragnie ona założyć na mokradłach plantacje wikliny. Dzięki temu zimą (okres martwy jeśli chodzi o produkcję budowlaną) będzie można zatrudnić kilkadziesiąt osób przy wykonywaniu wyrobów koszykarskich.

Nie będą rozwodził się na temat naszego dorobku, bo był on już omawiany i stawiany za wzór w jednym z ostatnich numerów „Głosu“. Do zrobienia było wiele, by nadrobić długocześnie zaniedbania. Np. budować szkołę, której społeczeństwo domagało się już w latach 1918—19. Dopiero po II wojnie światowej wspólnym wysiłkiem władz i samych mieszkańców udało się rozwiązać ten problem i szereg innych. Dzisiejszy Mikstat ogromnie różni się od międzywojennego. Pod każdym względem. Wprawdzie jeszcze i dzisiaj mamy takich, którzy stronią od czynów społecznych, ale jest ich coraz mniej.

Obecnie, kiedy budowana jest droga w nowym osiedlu mieszkaniowym obywatele samorządnie udzielają wydajnej pomocy. Prezydium MRN daje materiały i fachowców, którzy prowadzą roboty. Mieszkańcy natomiast pomagają przy wózce materiałów, kopią, układają płyty chodnikowe. Zainteresowanie właścicieli działek budowlanych jest zrozumiałe: budują przecież drogę, która im będzie służyła.

Uogólniając można powiedzieć, że poparcie społeczeństwa uzyskują przede wszystkim te inicjatywy, które zaspokajają najbardziej palące potrzeby. Jeśli do tego dojdzie dobry przykład (tzn. jeśli ci, którzy organizują czynny samą biorą w nich udział) prace społeczne przyciągają szerokie grono mieszkańców. Teza ta sprawdziła się również w ub. roku, kiedy to dzięki masowemu czynowi ludności, Mikstat zajął pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie czystości i estetyki miast.

Marian Głogowski
przewodniczący Prezydium MRN
w Mikstacie

Wschodzie uzyskały całkowite poparcie całego narodu radzieckiego.

Plenum KC stwierdza z zadowoleniem, że w odpowiedzialnej chwili, w czasie rozwoju wydarzeń międzynarodowych, działali razem, ramię przy ramieniu bratnie państwa socjalistyczne, które podpięły oświadczenie z 9 czerwca 1967 r.

Plenum KC aprobuje całkowicie oświadczenie komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów krajów socjalistycznych z 9 czerwca /br. i stwierdza ponownie, że Związek Radziecki wraz z innymi krajami socjalistycznymi uczyni wszystko co niezbędne, aby dopomóc narodowi arabskiemu w udzieleniu zdecydowanej odprawy agresorowi w obronie ich słusznych praw oraz w ugaszeniu ogniska wojny na Bliskim Wschodzie i przywróceniu pokoju w tej strefie.

W chwili obecnej, gdy siły imperializmu i neokolonializmu, wykorzystując stworzoną przez agresję Izraela sytuację na Bliskim Wschodzie, dokonują zamachów na niezależność i integralność terytorialną państw arabskich — najważniejsze zadanie polega na tym, aby nie dopuścić do wykorzystania przez agresora skutków jego zdradzieckich poczyniń i aby doprowadzić do natychmiastowego wycofania bez żadnych warunków wojsk interwencyjnych z okupowanych przez nich terytoriów poza li-

nie rozejmową oraz do wynagrodzenia szkód, wyrządzonych przez agresora Zjednoczonej Republice Arabskiej, Syrii i Jordani.

Plenum KC uważa, że wydarzenia na Bliskim Wschodzie podkreślają z nową siłą konieczność jednolitego działania partii komunistycznych i robotniczych, międzynarodowego ruchu robotniczego, ruchów narodowowyzwoleńczych w krajach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, jak również wszystkich pokojowych i postępowych sił, wszystkich tych, którym droga jest sprawa wolności i niezależności narodów, sprawa walki o powszechny pokój.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, wcielając w życie uchwały XXIII Zjazdu, będzie również nadal walczyć nieugięcie z agresywnymi siłami imperializmu, utrzymując wielką czujność narodu radzieckiego, konsekwentnie realizować leninowską linię pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, wywiązywać się ze swego międzynarodowego obowiązku — okazywać wszechstronne poparcie narodowi walczącemu o swą wolność i niezależność narodową, o postęp społeczny. Wspólne działania sił pokoju, demokracji i socjalizmu, ruchu narodowowyzwoleńczego są w stanie okiełznać agresora i zapobiec nowej wojnie światowej.

PAP

Górnik mistrzem Polski

We środę zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo I ligi piłkarskiej sezonu 1966-67. Piłkarze Górnika Zabrze w tym sezonie zdobyli zaszczytny tytuł najlepszej drużyny w Polsce już po raz śmy.

W dniu wczorajszym uzyskano następujące wyniki:

Zagłębie — Górnik 2:2 (1:1)
GKS — Ruch 0:1 (0:0)
Polonia — Zawisza 2:1 (2:0)
Pogoń — Śląsk 3:1 (1:0)

W środę wyjaśniona została sytuacja drugiego spadkowicza. Ostatecznie szeregi ekstraklasy, obok Cracovii, opuściła Zawisza Bydgoszcz. A oto końcowa tabela tegorocznych rozgrywek:

1. Górnik Zabrze	26 37:15 44-20
2. Zagłębie Sosn.	26 34:18 45-25
3. Ruch Chorzów	26 30:22 44-30
4. Legia W-wa	26 28:24 35-22
5. LKS Łódź	26 28:24 29-28
6. Polonia Bytom	26 27:25 35-34
7. GKS Katowice	26 27:25 29-32
8. Stal Rzeszów	26 26:26 24-30
9. Pogoń Szczecin	26 24:28 30-39
10. Wisła Kraków	26 23:29 30-36
11. Szombierki Byt.	26 23:29 29-37
12. Śląsk Wrocław	26 21:31 23-28
13. Zawisza Bydg.	26 19:33 20-35
14. Cracovia	26 17:35 27-48

A oto wykaz drużyn, które w historii naszego piłkarstwa wywalczyły tytuły mistrza i wicemistrza kraju.

1921 r. Cracovia i Polonia Warszawa
1922 r. Pogoń Lwów i WARTA POZNAŃ
1923 r. Pogoń i Wisła
1924 r. Mistrzostw nie rozgrywano

Sukces żeglarzy LKS Kiekrz

Duży sukces odnieśli młodzi żeglarze LKS Kiekrz — Janusz Knaśkiecki i Bronisław Ratajczak, którzy w klasie „Słonka” zdobyli tytuł Mistrza Polski. Wygrali oni trzy wyścigi a w jednym zdobyli drugie miejsce. Jest to niewątpliwie duży sukces tej młodej załogi. Drugie miejsce zajęła osada Bilawski i Piński z LKS Charyzmy 9 pkt. karnych przed załogą Wielkopolskiego „Jachtklubu”. Gieszczyński i Gładysiak — 23,7 pkt. karnych.

W międzynarodowych regatach w klasie „Finn” najlepszym żeglarzem okazał się Andrzej Rymkiewicz z AZS-u warszawskiego, który obronił zdobytą w ubiegłym roku Puchar MTP. Jego przewaga nad pozostałymi rywalami była bezapelacyjna, bowiem żeglarzowi warszawskiemu nie zaliczono żadnego punktu karnego. Na drugim miejscu w tej klasie uplasował się Hoffmann (Czechosłowacja) — 17,4 pkt. karnych a trzecie miejsce zajął Braciów (AZS Olstyn) — 21,7 pkt. karnych.

W klasie „Hornet” Puchar MTP zdobyła osada Gotow i Marszewski z AZS-u Toruń — 19 pkt. karnych. Drugie miejsce zajęli Bracia Kramerowie (LKS Kiekrz) — 37,7 pkt., a trzecie miejsce Mieczysław Knaśkiecki i Walusz (LKS Kiekrz) — 39 pkt. (o. t.)

Reprezentanci 16 krajów w Memoriale J. Kusocińskiego

Jak nas poinformował sekretarz POZLA — B. Tybiszewski w zawodach o Memoriał Janusza Kusocińskiego wystąpią ostatecznie reprezentacje 16 krajów.

Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi w sobotę o godz. 16.30 na Stadionie im. 22 Lipca, dalszy ciąg zawodów w niedzielę od godz. 16.30.

23 bm. od godz. 16.30 odbędą się zawody w konkurencji krajowej młodych talentów — mężczyźni i kobiety.

W meczu lekkoatletycznym Ameryka — Europa, barw Ameryki bioniki będą nie tylko zawodnicy USA, lecz również innych krajów. (x)

1925 r. Pogoń i WARTA POZNAŃ
1926 r. Pogoń i Polonia Warszawa

1927 r. Wisła i IFC Katowice (pierwsze boje ligowe)

1928 r. Wisła i WARTA

1929 r. WARTA i Garbarnia Kraków

1930 r. Cracovia i Wisła

1931 r. Garbarnia i Wisła

1932 r. Cracovia i Pogoń

1933 r. Ruch Chorzów i Pogoń

1934 r. Ruch i Cracovia

1935 r. Ruch i Pogoń

1936 r. Ruch i Wisła

1937 r. Cracovia i AKS Chorzów

1938 r. Ruch i WARTA

1939 r. Ruch i Wisła (rozgrywek nie dokonano)

1940 r. Polonia i WARTA

1941 r. WARTA i Wisła

1942 r. Cracovia i Wisła

1943 r. Wisła i Cracovia

1944 r. Wisła i Ruch

1945 r. Ruch i Polonia Bytom

1946 r. Ruch i OWKS Kraków

1947 r. Polonia Bytom i LKS Łódź

1948 r. Legia Warszawa i Zagłębie Sosnowiec

1949 r. Legia i Ruch

1950 r. Górnik Zabrze i Gwardia Warszawa

1951 r. LKS i Polonia

1952 r. Górnik i Polonia

1953 r. Ruch i Legia

1954 r. Górnik i Polonia

1955 r. Polonia i Górnik

1956/57 r. Górnik i Ruch

1957/58 r. Górnik i Zagłębie

1958/59 r. Górnik i Szombierki

1959/60 r. Górnik i Wisła

1960/61 r. Górnik i Zagłębie

(o. t.)

17-letnia Halina Rawska utalentowana juniorka POZSach z LZS Huragan Zagan, uzyskała obiecujące wyniki na międzynarodowym turnieju dziewcząt w ZSRR. Za sześć dni w Poznaniu rozpoczyna się tegoroczne mistrzostwo junierek okręgu. Po raz pierwszy turniej ma charakter otwarty. Nadeszły już liczne zgłoszenia m. in. z Turka, Czarnkowa, Srody, Jarocińska, Najlepsi szachistki techników i liceów staną na starcie jej interesującej imprezy.

Poznański Okręgowy Związek Szachowy, jako organizator poinformował, że zgłoszenia chłopców i dziewcząt przyjmuje do dnia 26 bm. pod adresem: Poznań, Pl. Kolegiacki 17 pok. 134/135.

W zawodach udział mogą wziąć szachiści, również niestowarzyszeni urodzeni w 1947 roku i później. Na uczestników czekają liczne nagrody. (nt)

17-letnia Halina Rawska utalentowana juniorka POZSach z LZS Huragan Zagan, uzyskała obiecujące wyniki na międzynarodowym turnieju dziewcząt w ZSRR. Za sześć dni w Poznaniu rozpoczyna się tegoroczne mistrzostwo junierek okręgu. Po raz pierwszy turniej ma charakter otwarty. Nadeszły już liczne zgłoszenia m. in. z Turka, Czarnkowa, Srody, Jarocińska, Najlepsi szachistki techników i liceów staną na starcie jej interesującej imprezy.

Poznański Okręgowy Związek Szachowy, jako organizator poinformował, że zgłoszenia chłopców i dziewcząt przyjmuje do dnia 26 bm. pod adresem: Poznań, Pl. Kolegiacki 17 pok. 134/135.

W zawodach udział mogą wziąć szachiści, również niestowarzyszeni urodzeni w 1947 roku i później. Na uczestników czekają liczne nagrody. (nt)

17-letnia Halina Rawska utalentowana juniorka POZSach z LZS Huragan Zagan, uzyskała obiecujące wyniki na międzynarodowym turnieju dziewcząt w ZSRR. Za sześć dni w Poznaniu rozpoczyna się tegoroczne mistrzostwo junierek okręgu. Po raz pierwszy turniej ma charakter otwarty. Nadeszły już liczne zgłoszenia m. in. z Turka, Czarnkowa, Srody, Jarocińska, Najlepsi szachistki techników i liceów staną na starcie jej interesującej imprezy.

Poznański Okręgowy Związek Szachowy, jako organizator poinformował, że zgłoszenia chłopców i dziewcząt przyjmuje do dnia 26 bm. pod adresem: Poznań, Pl. Kolegiacki 17 pok. 134/135.

W zawodach udział mogą wziąć szachiści, również niestowarzyszeni urodzeni w 1947 roku i później. Na uczestników czekają liczne nagrody. (nt)

17-letnia Halina Rawska utalentowana juniorka POZSach z LZS Huragan Zagan, uzyskała obiecujące wyniki na międzynarodowym turnieju dziewcząt w ZSRR. Za sześć dni w Poznaniu rozpoczyna się tegoroczne mistrzostwo junierek okręgu. Po raz pierwszy turniej ma charakter otwarty. Nadeszły już liczne zgłoszenia m. in. z Turka, Czarnkowa, Srody, Jarocińska, Najlepsi szachistki techników i liceów staną na starcie jej interesującej imprezy.

Poznański Okręgowy Związek Szachowy, jako organizator poinformował, że zgłoszenia chłopców i dziewcząt przyjmuje do dnia 26 bm. pod adresem: Poznań, Pl. Kolegiacki 17 pok. 134/135.

W zawodach udział mogą wziąć szachiści, również niestowarzyszeni urodzeni w 1947 roku i później. Na uczestników czekają liczne nagrody. (nt)

17-letnia Halina Rawska utalentowana juniorka POZSach z LZS Huragan Zagan, uzyskała obiecujące wyniki na międzynarodowym turnieju dziewcząt w ZSRR. Za sześć dni w Poznaniu rozpoczyna się tegoroczne mistrzostwo junierek okręgu. Po raz pierwszy turniej ma charakter otwarty. Nadeszły już liczne zgłoszenia m. in. z Turka, Czarnkowa, Srody, Jarocińska, Najlepsi szachistki techników i liceów staną na starcie jej interesującej imprezy.

Poznański Okręgowy Związek Szachowy, jako organizator poinformował, że zgłoszenia chłopców i dziewcząt przyjmuje do dnia 26 bm. pod adresem: Poznań, Pl. Kolegiacki 17 pok. 134/135.

W zawodach udział mogą wziąć szachiści, również niestowarzyszeni urodzeni w 1947 roku i później. Na uczestników czekają liczne nagrody. (nt)

dalekopisem

BEZ ZWYCIĘSTWA W BERLINIE

W Berlinie rozegrano międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których startowali również reprezentanci Polski. W biegu na 800 m ppł. Bednarkówna z czasem 10,7 zajęła drugie miejsce. Zwyciężyła biegaczka NRF Schell, która uzyskała również 10,7. W biegu na 800 m w serii „A” Szordykowski był czwarty z czasem 1:50,0. Zwyciężył Matuschewski (NRD) — 1:49,5 przed Jungwirthem (CSRS) — 1:49,9 i Adamsem (NRF) — 1:50,0. Piąte miejsce zajął Carter (W. Brytania) — 1:50,1. W serii „B” biegu na 800 m triumfował Kasal (CSRS) — 1:49,5 przed Zelaznym (Polska), który uzyskał ten sam czas. Trzecie miejsce zajął Faehse (NRD) — 1:50,0.

Nie powiodł się start w Berlinie reprezentantowi Kuby Figueroa, który niedawno wyrównał rekord świata na 100 m. Tym razem Figueroa uzyskał zaledwie 10,7 i zajął czwarte miejsce. Zwyciężył Włoch Giannattasio — 10,3 przed Eggersem (NRD) — 10,6 i Burde (NRD) — 10,6.

SPADOCHRONOWY REKORD POLSKI

Kolejny spadochronowy rekord Polski ustanowiony został przez skoczka Aeroklubu gdańskiego. Ireneusz Zapasnik, skacząc z wysokości 2 tys. m z opóźnionym otwarciem spadochronu, uzyskał średnie oddalenie od wyznaczonego celu 1,27 m. (t)

Z Lechem do Stargardu

Sekretariat KKS Lech zawiadoma, że w związku z meczem piłkarskim o mistrzostwo ligi między wojewódzkiej, w dniu 25 bm. z Błękitymi w Stargardzie, organizuje pociąg wycieczkowy.

Wyjazd z Poznania z Dworca Głównego (peron V) o godz. 12.50, przyjazd do Stargardu o godz. 16.11. Początek meczu o godz. 17. Wyjazd ze Stargardu o godz. 19.27, przyjazd do Poznania o g. 22.35.

Bilety zniżkowe i karty uczestnictwa nabywać można w sekretariacie klubu przy ul. Marchlewskiego w czwartek w godzinach: 13-17, w piątek od godz. 8 do 17 oraz w sobotę od godz. 8 do 14.

Praca

Ucznia w zawodzie cukiernictwa przyjmie, Ciastkarnia „Solacka”, Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 10. 859g

Malarzy i uczniów przyjmie zaraz. Poznań, ul. Chelmońskiego 3 m. 19. 1260g

Panienna lat 18, niepełne wykształcenie średnie poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 664g.

Administrację nieruchomości przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 609g.

Potrzebny perkusista oraz gitarzysta do zespołu. Zgłoszenia: Strusia 11 m. 3 godz. 17-18. 611g

Przyjmie dozorstwo. Warunek małe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 570g.

„Centrostal”

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

ul. GWARDII LUDOWEJ 3

zawiadamia

że wstrzymuje sprzedaż stali jakościowej z magazynu „Wola” przy ul. Lutyckiej 1

od dnia 3 lipca do 31 lipca 1967 r.

z powodu inwentury

Materiały zadysponowane prosimy odebrać najpóźniej do dnia 30 czerwca 1967 r.



POL MILIONA ZŁOTYCH.

PREMIE I 129 NAGRÓD

CZĘKA NA CIEBIE

W „KOZIOŁKACH”

Kupno

Prezarkę do metalu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5907g.

Kupię samochód Żuk. Wiry k. Poznań, ul. Komornicka 70. 652g

Sprzedaż

Wytwornia wózków dziecięcych, poleca duży wyłór. Poznań, Kwiatowa nr 12. 49306g

Sprzedam samochód — Wartburg typ 311, stan do bry. Bartkowiak Rawicz, Mickiewicza 10. 8742p

Sprzedam „Warszawę” — przebieg 60.000. Poznań, ul. Kirchholmska 2, tel. 62-163. 1130g

wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 62p

wózki dziecięce, ostatnia nowość — poleca Wytwornia Poznań, Orzeszkowej 18a. 91g

Sprzedam „Syrenę” z pierwszych rąk, idealny stan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 542g.

Syrenę 104, premia PKO sprzedam. Wiadomości: ul. Dąbrowskiego 31 garaż w dniach 23 i 24 bm. (piątek, sobota) godz. 16-19. 1309g

Suknie ślubne zagraniczne oraz welon sprzedam. Plac Wielkopolski 10/11 B m. 5. 555g

Pianino, bardzo dobry stan, tanio sprzedam. Mostowa 33 m. 11. 562g

Sprzedam „Junaka”, stan bardzo dobry oraz białe barani. Pniewy, Wolności 25. 564g

Sprzedam samochód Skoda Combi 1201 (osobowo towarowy), Poznań — Namowice, Rubież 45. 567g

Nowoczesna kuchnia, — Dzierżyńskiego 285 m. 15. 569g

Motocykl „Pannonia de Lux” po małym przebiegu i wózek spacerowy z budką i ceratką sprzedam. Poznań, ul. Łódzka 78, pokój 150, po południu. 553g

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 40, sp.



Miejski Handel Detaliczny

Artykułami Chemicznymi

POZNAŃ, ul. Konfederacka B. 5
telefon 670-275, 670-279

PRZEKAŻE NATYCHMIAST SKLEPY DROGERYJNE

(MYDLARSKO - FARBIARSKIE)

do prowadzenia przez agentów na zasadach zryczałtowanej odpłatności.

Informacji udziela: Sekcja Ekonomiczna, pokój nr 4. K4480

ZAKŁADY DRZEWNE

Przemysłu Węglowego w Katowicach

WYDAJA PRZEDSIĘBIORSTWOM

PAŃSTWOWYM, SPÓŁDZIELCZYM

I OSOBOM PRYWATNYM

bezpłatnie TROCINY

ze swych tartaków

w okresie do 31 sierpnia br.

W przypadku wysyłki trocin wagonem w tym okresie pobiera się jedynie opłatę 90 zł za 1 tonę, jako zwrot kosztów załadunku i przewozu koleją (1 wagon zawiera 6-8 ton).

Zamówienia na przesyłki wagonowe prosimy nadsyłać do Zakładów Drzewnych Przemysłu Węglowego w Katowicach, ulica Czerwonej Armii 3. (Informacje: tel. nr 329-65, wewn. 180). K4288

Przetargi

Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Pleszewie, plac Kościelny nr 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż MOTOCYKLA marki „Junak” 350 ccm.

Cena wywoławcza 4.800 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 6 lipca 1967 r. o godz. 9 w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pleszewie, plac Kościelny.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w Kasie Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 10-11 w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej, plac Kościelny. K5075

Wywornia Sprężu Komunikacyjny — Poznań, ul. Rokietnicka 5 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU DOSTAWCZEGO marki „WARSZAWA PICK-UP”.

Cena wywoławcza — 19.000, — zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 lipca 1967 r. o godzinie 9 przy ulicy Młynnej 40/44.

Ogłoszenie pojazdu dokonane można od dnia 3. VII. 1967 w godz. od 10-13 przy ulicy Młynnej 40/44.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i osoby prywatne, posiadające uprawnienia zakupu.

Uczestników przetargu obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc., na konto NBP II O/W Poznań, nr 1219-6-36.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Dział Transportu, Oddz. W-1 przy ul. Młynnej 40/44. K4987

Wille wyłączone, jednorodzinne z ogrodami, parcele zatwierdzone zabudowę parcele ogrodnice, gospodarstwa prywatne od 3 do 20 hektarów korzystnie sprzedają, także proszę zgłaszać: Nowak, Poznań, Wysockiego 16. 1299g

Sprzedam domek jednorodzinny wraz z zabudowaniami nadające się na rzem

TEATR

POLSKI — g. 19.30 „Wesele Figara”; NOWY — g. 19.30 „Rosmersholm”; OPERA — g. 20 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19.30 „Gasparone”; MARCINEK — g. 17 „Teatrzyk Jeana”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Z piekła do Teksasu” (USA, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Casanova 70” (włosko-franc., 16 l.); g. 22.30 „Rzeka Czerwona” (USA); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Przedział morderców” (fr., 16 l.); g. 18, 20.15 „Czarny dzień w Black Rock” (USA, 16 l.); g. 22.15 „A to historia” (USA, 16 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16 „Kochajmy Syrenki” (pol., 14 l.); g. 18, 20 „Kontrybucja” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Barwy walki” (pol., 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Pechowiec na prętl” (USA, 12 l.); g. 18, 20.15 „Bokser” (pol., 14 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Gdy miłość przemija” (Jug., 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); MALTA — g. 16 „Tygrys na pokładzie” (radziecki, 7 l.); g. 18, 20 „Życie zaczyna się o ósmej” (16 l.); MIŁNIATURKA — g. 15, 17.30, 20 „Dzień łodzie Wikinów” (ang., 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „300 Spartan” (USA, 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Gentleman z Cocody” (franc., 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Sam na wyspie” (Jug., 14 l.); PALACOWE I PRZYJAŹN — nieczynne; RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Samotna” (radz., 16 l.); RIALTO — g. 9, 12.30, 16, 19.30 „Wielka uczciwka” (USA, 11 lat); SCALA — g. 15.30, 18, 20.30 „Weekend w Zuydcoote” (franc., 16 l.); TĘCZA — g. 15 „Złodziej samochodów” (radz., 11 l.); g. 17.30, 20 „Chudy i inni” (pol., 16 l.); WARTA — remont; WILDA — g. 10, 13, 17, 20 „Wielki wyścig” (USA, 11 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Mściciel w masce” (ang., 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Zwycięstwo faszyzm” (radz., 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Stazione Termini” (włoski, 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Wyprawa w Góry Hinduks”;

KONCERTY

Park Kasprzaka — g. 18 „Robotniczy Zespół „BARD” z Lubonia k. Poznania.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1967” — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 10-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — g. 10-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — g. 12-18.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręża polskiego” — g. 10-15.
BWA — Arsenali (St. Rynek) — Grafika Zb. Lutomskiego i L. Mianowskiego oraz wystawa grupy „Czerwice” — g. 10-18 (do 8. VII).
PTF (Paderewskiego 7) — g. 10-19.
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8) — Malarstwo Z. Krowickiego i rzeźba M. Chojnackiego — g. 14-18 (do 25 bm.).
Klub MPIK (Ratajczaka 39) — „Akwarele, gwasze i oleje na papierze” — Felixa Marii Nowowiejskiego — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945-1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9-19.
Pawilon Meblowy (Swarzędz, ul. Wrzesińska 28) — dojazd autobusami MPK linii 80 — XXX Wystawa Mebli Współczesnych — g. 9-18 (do 25 bm.).
Izba Rzemieślnicza (Marchlewskiego 108/112 — sala nr 25) — „Prace uczniów rzemieślniczych” — g. 10-18 (do 25 bm.).
WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9-20 (do 30 bm.).

DZUR

Szpital Miejski im. Strusia (chirurgia, interna, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, telefon 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Chelmońskiego 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.

Reforma opłat i zasad taryfowych w komunikacji miejskiej

Od 1 lipca br. wprowadzone zostaną uchwała Prezydium RN Poznania z dniem 2 bm. zmiany systemu taryfowego i cen biletów za przewozy środkami miejskiej komunikacji zbiorowej.

Na niezmiennym poziomie pozostają opłaty na liniach okolicznościowych oraz jednorazowe opłaty na liniach pospiesznych. Opłata za przejazd jednorazowy w poszczególnych traktach wynosić będzie: za jednorazowy przejazd normalny: tramwajem 1 zł, trolejbusem 1 zł oraz autobusem 1,50 zł. Opłata za przejazd jednorazowy ulgowy na wszystkich traktach — 50 gr.

Jednorazowe opłaty ulgowe przy usługach będą — jak dotychczas — żołnierzom służby zasadniczej do stopnia kaprala włącznie, dzieciom w wieku od 3 do 7 lat, studentom szkół wyższych i studiów naukowych oraz emerytom i rencistom nie pozostającym w stosunku pracy.

Opłaty za ulgowe bilety pracownicze, szkolne i studenckie wyniosą: na 1 trasę tramwajową lub trolejbusową — 25 zł, na 1 trasę autobusową — 30 zł, na 2 trasy tramwajowe — 40 zł, na 1 trasę tramwajową w połączeniu z 1 trasą autobusową — 45 zł, a na 2 trasy autobusowe — 50 zł.

Jeżeli dojazd do miejsca pracy lub nauki wymagać będzie 2 względnie 3 niezbędnych przesiadek, umożliwi się nabycie biletów miesięcznych kombinowanych w cenie 50 zł.

Bilety miesięczne według taryfy ulgowej nabywać mogą: pracownicy uposażeni przez zakłady pracy, pracownicy nieuposażeni zakładów pracy objętych ubezpieczeniem społecznym, opiekunowie towarzyszący dzieciom uczęszczającym do szkół specjalnych, studenci szkół wyższych i studiów naukowych oraz uczniowie szkół podstawowych, zasadniczych i średnich.

Prawo do nabycia miesięcznych biletów ulgowych mają ci, któ-

rych miejsce zamieszkania od miejsca pracy lub nauki oddalone jest co najmniej 1,5 km. Bilet ten nie będzie ważny na całej linii komunikacyjnej, tylko na ściśle oznaczonej najkrótszej trasie zapewniającej dojazd do domu do miejsca pracy lub nauki i z powrotem.

Miesięczne bilety ulgowe uprawniać będą do nieograniczonej liczby przejazdów na oznaczonej trasie, w związku z czym ulegają likwidacji bilety 60-przejazdowe w cenie 10,50 zł.

Z bezpłatnych przejazdów na wszystkich liniach normalnych i pospiesznych — jak dotychczas — korzystać mogą: posłowie na Sejm, dzieci do lat 3, a na liniach normalnych miejskich: członkowie rad narodowych, umundurowani funkcjonariusze MO i WSW od szeregowca do st. sierżanta włącznie oraz ociemniałi i osoby im towarzyszące.

Opłaty za jazdę na liniach nocnych i bagażowe wynosić będą podwójną opłatę za przewóz normalny pasażera czyli: za jazdę nocnym tramwajem 2 zł, za jazdę nocnym autobusem 3 zł, za bagaż przewożony tramwajem w porze dziennej i nocnej 2 zł, a za bagaż przewożony w porze dziennej i nocnej trolejbusem 2 zł, a autobusem 3 zł.

Opłaty za karty miesięczne ogólnie dostępne wyniosą: na sieć tramwajową (imleńska) 150 zł, na sieć tramwajową (na okaziciela) 200 zł, na sieć ogólną (imleńska) 200 zł, a na sieć ogólną (na okaziciela) 250 zł.

Opłaty za autobusowe linie pospieszne wyniosą: za jednorazowy przejazd w jednej strefie 2 zł, za jednorazowy przejazd w dwóch strefach 4 zł, za bilety miesięczne o jednej strefie 120 zł, a za bilety miesięczne w dwóch strefach 200 zł. Jako granice stref przyjmują się granice administracyjne miasta.

Opłaty na autobusowych liniach podmiejskich i sezonowych zostały zrównane z taryfą PKS. Ujednolicono je zatem na wszystkich liniach podmiejskich i sezonowych MPK w zależności od długości odcinka: za przejazd jednorazowy na odcinku do 4 km — normalny — 2 zł, ulgowy 2 zł, do 8 km — 3 zł i 2 zł, do 11 km — 4 zł i 2 zł, do 14 km — 5 zł i 2 zł, do 18 km — 6 zł i 3 zł, do 21 km — 7 zł i 3 zł, a do 24 km — 8 zł i 4 zł.

Opłaty ulgowe na liniach podmiejskich przysługują żołnierzom służby zasadniczej do stopnia kaprala włącznie, dzieciom w wieku od 3 do 7 lat i umundurowanym funkcjonariuszom MO do stopnia sierżanta włącznie i umundurowanym członkom ORMO w

INFORMUJEMY

Biurowo Informacji Technicznej NOT zaprasza dzisiaj o godz. 16 do sali Technikum Handlowego, ul. Śniadeckich 54/58 na film pt. „Produkcja turbin i maszyn do obróbki plastycznej metali” (Zamech — Elbląg).

Sekcja Ogólnoeconomiczna Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza dzisiaj, godz. 17.15 na zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Po zebraniu odbędzie się o godz. 18 odczyt pt. „Rozwój bazy surowcowej jako podstawy przeobrażenia struktury przestrzennej przemysłu w Polsce”.

znania; 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Przerwa w radiostacji; 13.35 Muz. operowa; 13.50 Aud. oświatowa; 14 Turniej wirtuozów muz. rozryw. kowej; 14.25 Reportaż aktualny; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Ork. Włoskańska Namysłowskiego; 15.20 Mel. na organach Hammonda gra J. Abratowski; 15.30 Dla dzieci: „Piosenka, zabawa i ja”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 18.10 Wspomnienia starego radiowca; 18.30 Fragm. noweli I. Dowgielewicz pt. „Czy tutaj można kupić pończochy”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.49 Uniwersytet Radiowy cykl: „U progu nowych czasów”; 19.09 Muz. i aktual.; 19.30 Aud. dokument.; „Ferytowe Wzgórza”; 20 Opera w przekroju; 21.40 Muz. tan.; 22.10 Sławne romanse „Balzaci i pani Hańska”; 22.30 — Muzyka taneczna; 23 Konc. Warszawskiego Koła ZKP.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18.05 R. Waschko i jego płyty; 18.35 „Pawel i Agnieszka”; 18.50 „Agnieszka” i inne piosenki żartobliwe; 19 Duety, tercety, kwartety; 19.25 Skandal w Cichemercie; 19.40 opow.; 19.50 Pod szafierową igłą; 20 Polszczyzna dla wszystkich — „wykład” XVII M. Zembatego; 20.10 Kwintet Hot Club de France; 20.30 „Punkt widzenia” humoreska; 20.40 Słynni śpiewacy — Mikołaj Gedda; 21.05 Ich dzieła powszednie; 21.15 Mistrzowskie wykonania muz. jazzowej — Bobby Timmons; 21.35 Coś w tym jest — o filmach rozmawiają A. Gostyńska i Z. Kałużyński; 21.50

służbie. Za bilety miesięczne ulgowe na 2 przejazdy dziennie opłata wynosi na odcinku do 5 km 25 zł i wzrasta o 5 zł za każdy dalszy kilometr. Bilety te nabywać mogą osoby uprawnione do ulg zamieszkujące w miejscowościach nie posiadających połączeń kolejowych. Opłata za bagaż wynosi równowartość opłaty za przewóz osoby wg taryfy normalnej.

Sprzedaż biletów służbowych 20 przejazdowych na lipiec odbywa się wg nowych zasad taryfowych. Stare bilety służbowe będą ważne do końca lipca br. z tym, że od 1 lipca należy unieważniać za jeden przejazd 2 bilety. Wymiana niewykorzystanych biletów służbowych w pełnych blokach nastąpi od 4 do 26 lipca. Stare bilety służbowe tracią ważność z dniem 1 sierpnia br.

Opłaty za jazdę bez ważnego biletu na liniach normalnych pozostają bez zmian i wynosić będą 50 zł, natomiast na liniach podmiejskich, pospiesznych i sezonowych zostaną podwyższone do 100 złotych.

Kolej na usprawnienie komunikacji

Mniejszy deficyt — większe możliwości

U przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania odbyła się wczoraj konferencja prasowa na temat wprowadzenia od 1 lipca br. nowych opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej.

Podczas konferencji J. Kuśiak stwierdził, że od szeregu lat występowała w naszym mieście dysproporcja między rozwojem przemysłu i zwiększającą się liczbą mieszkańców, a zapleczem gospodarki komunalnej. Znana jest trudna sytuacja w komunikacji miejskiej. Do niedawna występowały kłopoty z gazem. Dzięki oddaniu w zeszłym roku do użytku nowej gazowni, poprawiło się zaopatrzenie w gaz przemysłu oraz ludności. Wkrótce, z chwilą zakończenia I etapu budowy nowego ujęcia, zmniejszą się kłopoty z wodą. Ostatnio zapadła także decyzja władz centralnych o kontynuacji budowy II etapu ujęcia wody, co zaspokoi potrzeby Poznania do 1980 r. Na wszystkie te kosztowne inwestycje przeznaczają się miliony złotych.

Obeenie więc usprawnienie komunikacji stało się dla Poznania sprawą pierwszoplanową. Jednak bez likwidacji deficytu, który co roku występuje w tym przedsiębiorstwie, nie można poczynić radykalniejszych zmian. W ostatnich latach wiele już uczyniono dla sprawniejszego przewozu pasażerów. Systematyczne usprawnianie komunikacji pociąga jednak za sobą znaczne koszty. Toteż co roku z budżetu miasta przeznaczają się poważne kwoty na działalność MPK. W 1962 r. np. deficyt wyniósł — 68,1 mln zł., a w 1965 r. — 76,4 mln zł. W zeszłym roku, dzięki poczynie-

Opera — W. A. Mozarta „Uprowadzenie z Seraju”; 22.07 Śpiewa Dalida; 22.15 Magazyn Górski; 22.35 Muzyka w starym i nowym kinie; 22.55 Wiersze H. Heinego; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa Haagy Carmichel.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci kino „Ptyś”; 17.15 — Dla młodych widzów — „Jak fotografować latem” odc. V; 17.35 „Medale i detale”; 17.55 Kwadrans zagadki; 18.10 Klub Dobrych Gospodarzy; 18.40 „Tetyda na Skyros” czyli Impromptu w Wilanowie; 18.50 Inscenizacja muzyczna opery Domenico Scarlatti. Transm. z Wilanowa (W-wa); 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 Kubański program rozrywk.; 20.20 Teatr Sensacji — „Osaczeni” — II odc. z cyklu — „Pocztówka z Buenos Aires”; 21.35 Tatrza na sprzedaż; 22 Dziennik.

PIĄTEK: — 10-11.30 — „Mezaliński” — fab. film węg.; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.15 — „Japoński ślub” — film z serii — „Z siedmioma górami”; 17.40 — „Wielokropek”; 18 — Wszelchnia TV — „Poszukiwanie skarbów”; 18.30 — „Warszawa, ja i ty”; 18.55 — „Kronika Tygodnia”; 19.10 — „Z okazji Święta Morza — wywiad z Dowódcą Marynarki Wojennej — wiceadmirałem Zdzisławem Studzińskim; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Na półkach księgarskich”; 20.15 — V Krakowski Festiwal Piosenki Polskiej — (Opole); 22.15 — Dziennik;

TV zastrzega prawo zmian.

Smaczna i zdrowa

Nowa odmiana sałaty

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego postanowiło ostatnio, w porozumieniu z Centralą Spółdzielni Ogrodniczych, spopularyzować w kraju nowe odmiany warzyw.

W związku z tym m. in. Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowych oraz Oddział CSO zamierzają w najbliższym czasie rozpowszechnić spożycie sałaty kruchej. Zawiera ona wiele witamin i jest znacznie smaczniejsza od dotychczas uprawianej.

W związku z tym 26 i 27 bm. sałata ta będzie podawana bezpłatnie w restauracjach „Soplica”, „Smakosz”, „Botaniczna”, „Lechicka” i w barze „As”, a ponadto 26 bm. w stołówce KW PZPR i 27 bm. w stołówkach Zakładów H. Cegielskiego i przy Prezydium Rady Narodowej Poznania.

Przedstawiciele tych stołówek zapoznali się z zaletami tej sałaty podczas wczorajszej degustacji w restauracji „Lechicka”, której jednym z orga-

nizatorów był Telewizyjny Amatorski Klub Miłośników Upraw Roślinnych „TAK-MUR”. Podczas degustacji oceniono pozytywnie zalety sałaty i — jak należy się spodziewać — zaczęli się ją zamawiać. Sałata ta o główkach, ważących przeszło 1 kg, rozprowadzana będzie aż do chwili rozpowszechnienia jej uprawy, tylko w restauracjach i większych stołówkach pracowniczych. (b)

ZBoWiD-owcy z Włdy na leki dla Wietnamu

Niedawno odbyło się w sali Klubu ZNTK plenarne zebranie członków ZBoWiD Wilda. Zebranie poświęcono głównie sprawom polityki międzynarodowej — agresji amerykańskiej w Wietnamie, przewroto-wojskowemu w Grecji oraz ostatnim wydarzeniom na Bliskim Wschodzie.

Podczas zebrania, w którym uczestniczyła także delegacja młodzieży z Wietnamu i uchodźcy polityczni z Grecji, prezes Zarządu Oddziału — Cz. Grajek poinformował, że wilecki Zarząd ZBoWiD przeznaczył 500 zł na zakup lekarstw dla Wietnamu.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję potępiającą agresję w Wietnamie, juntę wojskową w Grecji oraz agresję Izraela na państwa arabskie. (o-a)

24 bm. premiera „Wesele Figara”



24 bm. odbędzie się w Teatrze Polskim premiera „Wesele Figara” Beaumarchaisa. Reżyseria Marka Okopińskiego, a scenografia Teresy Ponikwiej. Na zdjęciu: Irena Grzonka i Tadeusz Wojtych w jednej ze scen sztuki.

Fot. — G. Wyszomirska

Odpowiadamy

Stały czytelnik — Prosimy o podanie adresu, odpowiemy listownie. (1461)

Rencista — W sprawie dalszej nauki chciałby wrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, al. Stalingradzka 18. (1464)

Rencista lat 71 — Trudno nam interweniować. W mieszkaniu trzeba się przecież poruszać. (1430)

Stefania R. — Nie wiemy. Szkło i zbita porcelana wyrzucamy także do kubełków na śmieci. (1478)

Stały abonent „Głosu” — Nie podała Pani ani nazwiska ani adresu, dlatego nie możemy interweniować. (1466)

Władysława K. ul. Dębowa — Radzimy udać się do „Dessy”, Dzieła Sztuki i Antyki, ul. Ratajczaka 35. Tam ocenią czy obraz posiada jakąś wartość. (1503)

Maria Konieczna? — (podpis nie bardzo czytelny) — dziękujemy za list. Sprawy wycieczek szkolnych zainteresujemy się. (1433)

Nauczycielka — Informacje, w interesującej Panią sprawie, otrzymała Pani w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego al. Stalingradzka 18. (1432)

J. J. — Dodatek do renty inwalidzkiej, za wysługę lat w szkolnictwie wynosi po 10 lat 10 proc., a po 20 latach — 15 proc. (1338)

M. K. z Poznania — W przypadku niekorzystnego wyniku, nie możemy pomóc. (1430)

India w grafice

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Indyjskiej oraz dyrekcja Pałacu Kultury zapraszają na otwarcie wystawy pt. „India w grafice” Władysława Kocielnika.

Otwarcie nastąpi 23 bm. o godz. 18 w Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82 (wejście do sali kinowej). (na)